Nr. 288. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, sobota 17 grudnia 1927. Rok XLVI.

Prenum...
Bez o...
Z odn...
Z prze...
Zagra...
20...
Adr...
ul. W...
Telefon...
Adres Administracji:
ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 1572, 3542 i 1193.
Nr. czeku PKO. 400.402.

...A REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Anglja i Sowiety.

II.

Kraków, 15 grudnia.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy opisane wczoraj **napięcie między Anglją a sowietami zmniejszyło się widocznie.** Złożył się na to szereg okoliczności. — Przedewszystkiem **niebezpieczeństwo supremacji bolszewickiej w Chinach znikło,** ponieważ kierowana przez bolszewików południowo-chińska partja nacjonalistyczna rozbiła się, potęgując panujący tam chaos do niewidzianych dotąd rozmiarów. Handel angielski cierpi wprawdzie wskutek tego chaosu, ale bezpośrednie niebezpieczeństwo ze strony bolszewików stanowisku angielskiemu w Chinach nie grozi. W związku z nieprzyjemnemi doświadczeniami w Chinach z jednej strony a ewolucją pojęć w samej Moskwie (walka z opozycją i umiarkowany pogląd Stalina na rolę Kominternu jako sztabu generalnego rewolucji światowej) **zmniejszyło się ciśnienie propagandy bolszewickiej** także i w innych krajach azjatyckich. Nawet skrajnie konserwatywne organy angielskie przestały oskarżać bolszewików o propagandę w Indjach, jakkolwiek mimo ustania tej propagandy wcale się tam dobrze dla Anglików nie dzieje. W Persji i Afganistanie wzrost wpływów bolszewickich został także wstrzymany. Anglji nie grozi bezpośrednio niebezpieczeństwo wejścia obu tych ważnych dla stanowiska Anglji w Azji krajów do sfery wpływów bolszewickich.

Z tem zmniejszeniem ciśnienia bolszewickiego w Azji idzie w parze **zmniejszenie niebezpieczeństwa bolszewickiego w samej Wielkiej Brytanji.** W roku ubiegłym podczas strajku węglowego niebezpieczeństwo to było bardzo znaczne. Komintern moskiewski jawnie i z ogromną energją pracował nad tem, aby kierownictwo tego strajku wziąć w swoje ręce a w każdym razie, aby go jak najbardziej przedłużyć, zaostrzyć i w danym razie przeistoczyć w rewolucję socjalną. W drodze rzeczywistych czy pozornych składek wśród proletarjatu rosyjskiego Komintern zdołał zebrać około dwóch miljonów funtów szterlingów i przesłać je do Anglji na wsparcia dla strajkujących. Zarówno w związkach zawodowych jak w partji robotniczej wpływ bolszewicki stale wzrastał. Wszystko to **zmieniło się radykalnie w lecie br.** Angielska partja pracy licząc się ze zbliżającemi się wyborami i nie chcąc straszyć drobnomieszczaństwa angielskiego widmem bolszewizmu, w sposób stanowczy odcięła się od bolszewizmu. Decydujący wpływ uzyskała w niej z powrotem prowadzona przez Mac Donalda prawica. Analogiczna ewolucja dokonała się także w angielskich związkach zawodowych, które na ostatniej konferencji państwowej ogromną większością głosów zerwały łączność z sowieckiemi związkami zawodowemi. Wszystko to złożyło się na to, że dzisiaj pozycja bolszewizmu w samej Wielkiej Brytanji jest słabszą, niż była kiedykolwiek w ciągu lat ostatnich.

W miarę jak osłabły motywy bezpośredniej obrony Anglji przed bolszewizmem w Azji i u siebie w domu, wzrastają i wracają do głosu **motywy gospodarczo-polityczne,** przemawiające za utrzymaniem stosunków z sowietami, w każdym zaś razie przeciw dalszemu ich zaostrzaniu. Pewne sfery przemysłowe angielskie (głównie metalurgja) i finansowe były zawsze przeciwne ostremu kursowi wobec Rosji i zrywaniu stosunków dyplomatycznych z rządem moskiewskim. Obecnie sfery te zaczynają działać coraz energiczniej w kierunku przywrócenia względnie normalnych stosunków z sowietami. W akcji tej angażuje się najsilniej znany finansista londyński A. G. Marshall, prezydent towarzystwa „Becos Ltd", który w Moskwie ma bardzo wielkie stanowisko i był tam ponownie niedawno, prowadząc na swoją rękę rokowania z rządem sowieckim. Ze sprawozdania, jakie o tych rokowaniach ogłosił Marshall niedawno w „Daily News" okazuje się, że wierzy on niezachwianie w możliwość intensywnych i korzystnych stosunków handlowych angielsko-sowieckich.

Generalny dyrektor takiej potęgi jak „Royal Dutch" — Deterding, który do niedawna był jedną z głównych sprężyn ostrego kursu antysowieckiego w Anglji, szło mu bowiem **o zwalczenie konkurencji nafty rosyjskiej,** zmienił w ostatnich tygodniach stanowisko głównie pod wpływem faktu, że najsilniejszy konkurent Royal Dutchu — „Standard Oil Company" zbliżyła się właśnie do rosyjskiego trustu naftowego i zaczęła go wydatnie finansować...

Ale nie tylko w zakresie nafty ujawnia się dążność amerykańska do wykorzystania napięcia angielsko-sowieckiego dla swoich celów. Mimo trwającego nadal oporu przeciw nawiązywaniu normalnych stosunków dyplomatycznych z sowietami, co tłomaczy się psychologją polityczną Amerykanów, a jeszcze więcej ich strachem przed otwarciem drzwi dla propagandy bolszewickiej w Stanach Zjednoczonych, kierownicze sfery przemysłowe i finansowe amerykańskie zwracają coraz baczniejszą uwagę na rynek rosyjski, który wywiera na nie coraz silniejszy wpływ przyciągający. Po wielkiej transakcji zakupu całego wywozu nafty rosyjskiej przez „Standard Oil Company" przyszła kolej **na wielki trust rosyjskiej stali,** który niedawno otrzymał w Ameryce pożyczkę czterdziestu miljonów dolarów w towarach (głównie obrabiarki). — Ostrożnie wprawdzie, ale **coraz energiczniej interesuje się Ameryka rynkiem rosyjskim,** starając się zabezpieczyć sobie bramy wypadowe i pozycje obserwacyjne zarówno od wschodu w Syberji jak od zachodu w Polsce i w Limitrofach. Jednym z motywów tego ciśnienia kapitału amerykańskiego, jakie ujawniło się przy rokowaniach o ostatnią pożyczkę polską, było niewątpliwie pragnienie zabezpieczenia sobie w Polsce, więc w bezpośredniem sąsiedztwie sowietów wygodnej pozycji obserwacyjnej i wypadowej na rynek sowiecki.

Konkurencja obu mocarstw anglosaskich rośnie i zaostrza się stale mimo zapewnień obustronnych braterstwa i wiekuistej przyjaźni. Prędzej czy później walka o jedyny względnie wolny jeszcze rynek rosyjski rozgorzeje między niemi na wielką skalę. Nic dziwnego, że w Anglji działają czynniki, które nie mają żadnego interesu w ułatwianiu zdobywania rynku rosyjskiego przez konkurentów z tamtej strony „wielkiego stawu".

Litwinow w Genewie wyzyskał bardzo zręcznie wszystkie te momenty dodając od siebie jeszcze kilka argumentów „ad hominem", gdy przekonywał Chamberlaina o pożyteczności ponownego nawązania stosunków dyplomatycznych z Rosją. Między innemi **obiecał on uznać wszystkie długi carskie, zaciągnięte w Anglji,** jak również **odszkodowania dla przemysłowców angielskich przez rewolucyjne ustawodawstwo sowieckie wywłaszczonych.** Rozwinął on plan, że sowiety wydadzą nowe obligacje na sumę stu miljonów funtów szterlingów, płatnych w ciągu lat 60 i temi obligacjami zapłacą owe długi, pod warunkiem atoli, że równocześnie otrzymają na rynku londyńskim stosunkowo **znaczne pożyczki inwestycyjne i obrotowe** dla swego przemysłu i handlu. Czy i jak głęboko rzucona przez Litwinowa przynęta została połknięta, trudno w tej chwili osądzić. — Będzie jednak ostrożniej przyjąć, że w jakiś sposób działanie tej przynęty objawi się prędzej czy później.

Wreszcie ostatnia deklaracja Stalina w sprawie pogodzenia się bolszewizmu z religją, poparta nadto delikatną zapowiedzią zniszczenia w razie czego angielskich przemysłowców naftowych w Persji i Mezopotamji, była niewątpliwie strzałem, wymierzonym do tego samego celu jakim jest skłonienie Anglji do zaniechania jej ostrego kursu antysowieckiego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wszystkie opisane wyżej okoliczności złożyły się na zmniejszenie napięcia angielsko-sowieckiego. W polityce europejskiej wyraziło się to między innemi także w taktyce, jaką Anglja zastosowała wobec sporu polsko-litewskiego w Genewie. Gdyby ten sam spór był toczył się przed rokiem lub chociażby jeszcze na wiosnę br., zapewne Chamberlain byłby postępował inaczej. Teraz zaś nie wahał się przyznać publicznie, że do pokojowego i gładkiego załatwienia tego sporu przyczynił się znacznie swoją rozumną polityka... pan Litwinow. **(s-i).**

JAN WIKTOR.

CNOTA NA UWIĘZI.

7

(Ciąg dalszy).

Indyk był okazem rzadko spotykanym, to też prawdziwie odczułbym stratę.

— Szkoda byłoby, gdyby zginął...

— Co prawda, to prawda, piękny! Ogień w nim, aż zazdrość patrzeć i żal, że mój chłop nie taki Sielniok, niezguła życie mi zawiązał. Wolałabym kamień i na dno. — Ech, już mi nic płacze nie pomogą. Lubią go indyczki, no nie dziwota, wiedzą, co znaczy... do rozmowy wmieszała się służąca, która srogie strapienia miała ze swojem i często na przeklęty los wyrzekała, aż garnki latały. — Nie trza było się żenić.

To też teraz podziw był słuszny i zrozumiały.

— Szkoda czasu. Trzeba go poszukać.

Ledwie odchyliłem gałęzie, a tuż przed oczami idylla, sielski obrazek. W ustroniu odgrodzonem krzewami jaśminu, zdala od podwórzowego zgiełku, indor roztaczał przepych strojów i w swój sposób wzbudzał uwielbienie.

Obok, na śmietnisku indyczka, niby zajęta skrzętnem dziobaniem.

— Oho! rozwiązana zagadka zawikłanych spraw. Oto! piękno i śmietnik. Dla duszy podziw, dla życia chleb — w uznaniu zawołałem.

Biała, śnieżna cnota, urok chowający uwielbienie i zachwyt. Trudno się dziwić, gdyby nie zrobiła piorunującego wrażenia. Tutaj musi się rozrzarzyć miłość, jak ziom złota na ognisku...

I jakby na potwierdzenie sądu mojego, ukazał się indor w splendorze. Sunął zwartym, władczym krokiem, ogon rozpościerał. Chcąc dłużej zachwycać, przystawał w blasku i znów okrążał białą indyczkę. I dawał do zrozumienia, że oczom nie wierzy, jak mógł uchować się taki cud.

— Skądże się ta wzięła? Przecież chyba nie nasza.

— Od Semla przyszła.

— No, nowa rywalka. Będzie wojna. Któż ją wpuścił?

— Hale! hale — a cóż to do chłopa trzeba babę przyprowadzać. Same se znajdą drogę... Uczciwszy uszy, ino krowę trzeba na powrozie. Bo ma wstyd, bo ma zastanowienie.

— Dlaczego z taką zemstą mówicie?

— Ja z zemstą? Jezu! jakbym paciorkiem do Pana Boga wzdychała. Znam życie, dość się w niem nababrałam, to wiem, ile w niem paskustwa. Wszystko przez to, że niema wstydu. Inaczejby było, żeby baba... Ale co? ino jej furczy we łbie grzech i ślepia latają za chłopem...

— No już nie filozofujcie.

— Co takiego! za co mię pan poniewiera? Za tyle lat pracy taka wydwzięka. Jezu! zem bidna sierota, to i pan na mnie z zębami — wybuchnęła płaczem i poniosła do domu skargi i żal.

Zostałem sam w romantycznym zakątku. Wyjąłem z kieszeni chleb. Chcąc przerwać zaloty, pokruszyłem kromkę.

Istotnie nastąpiła przerwa.

Kiedy padł jeden kawałek, indyk dwornie czekał i czule zagdakał, co można było przetłómaczyć:

— To dla waćpani.

Kiedy rzuciłem więcej, wtedy dopiero przynależną część zabierał.

— Co za rycerskość wobec dam! Indyku, winieneś być symbolem.

Wkrótce uczta skończyła się. Biała indyczka coś tutaj skubnęła, tam drapnęła i zaciekawiona nieznanem otoczeniem, wszystko chciała zbadać. Wyłoniła się z gęstwiny. Wyciągnęła szyję i stojąc na belce, z ogromnem zdziwieniem patrzała na obce podwórze.

Zaraz za nią ukazał się indyk.

— Jak tutaj pięknie — biała wykrzyknęła z zachwytem.

— Bo ja przy tobie... maluję ci oczy, abyś wszystko w barwach uwielbienia widziała — romantycznie zagulgotał, stokrotną dumą napuszył się, ogniami zapłonął i dziarsko zaszeleścił skrzydłami, jakby w ataku husarskim.

Panienka, spłoniona i onieśmielona, szła na paluszkach cichemi kroczkami. W niej dworskość, polor, łagodność, zupełnie jak i w kurze poperliczce, bohaterce opowiadania „Kogut i księżniczka".

Za nią indyk. Co podreptał, to uskoczył, to wyprzedzał, to okrążał kręgami. Śnieżny kwiat wśród płomieni. Wiódł najmilszą w polonezowym rytmie, posuwiście, falująco z chrzęstem, hucznie, dwornie, uroczyście w podwoje uroczych przygód, romantycznych zdarzeń.

— Chodzi jak tygrys — hić hi! — chyba świat rozburzy. Głupi. Szuka ziarnka, co z dzioba samicy kapnie — zarechotała świętokradzko wrona, nigdy nie szanująca świętych uczuć.

W miłosnem odurzeniu indyk nie zdawał sobie sprawy, na jakie niebezpieczeństwo naraża siebie i towarzyszkę.

Pierwsza markiza dostrzegła przybyłą. U niej, co w sercu, to i w dziobie. Rozgorzała zazdrość zdolna do okrucieństwa. W mgnieniu zmierzyła od stóp do głów i musiała stwierdzić, że ładna w słowie „no ostatecznie niczego sobie". Toteż patrzała coraz okropniej wzburzona.

— Cóż to za przywłoka. Przy mnie ona, to kocmoluch. Cóż to za dystynkcja, cóż to za obejście?

W mądrej głowie krótkie przeloty myśli.

— W drogę mi wchodzi. Namozoliłam się, naczekałam, a teraz gotowa mię wygnać. Nie dam się. Trzy na jednego — gotów tylko puszyć się i pozorami buty zasłaniać zdechłą rzeczywistość. Przecież to nie kogut, on wie, co to praca i wytrwałość względem kur. Taki indyk — malowany bohater — wydęła lekceważąco dziób.

Bała się, aby wróg tak czarujący nie zakradł się do kojca indyczego serca i nie wydziobał z ogarniających płomieni pszenicy uczuć strzelistych.

Zazdrość i zawiść zawrzała i wrzała.

— Trzeba z nią skończyć.

Z miejsca natarła na spodziewającą się raczej śmierci.

— Jakiś szurgot będzie mi tu zaśmiecał.

Skoczyła i dziobnęła mocno.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z ruchu wyborczego.

(P) Im bardziej zbliżamy się ku wyborom, które mają wydać i przynajmniej w teorji, na okres pięcioletni ustalić nasze przedstawicielstwo parlamentarne, tem bardziej zaczyna wrzeć i kipieć w kotle wyborczym. W tej olbrzymiej retorcie, z której ma się wyłonić nowy sejm, zaczyna się **proces fermentacji i krystalizacji,** ukazują się pierwsze zarysy połączeń, sojuszów i porozumień, które mają określić charakter i skład przyszłych ciał ustawodawczych.

NA ŚLĄSKU.

Z wydarzeń ostatniego dnia w tej mierze, na pierwsze miejsce wysuwa się fakt, że **prawica N. P. R. na Śląsku przyłączyła się do Polskiego Zjednoczenia Pracy, wzmacniając w ten sposób ogólnopolski front wyborczy w tej dzielnicy,** co jest szczególnie ważne z tego względu, że Niemcy śląscy pójdą do wyborów jako grupa zwarta i jednolita. Zjednoczenie Pracy doznało **dalszego wzmocnienia** przez przystąpienie do niego **Związku powstańców, Zw. urzędników kolejowych** i **śląskich restauratorów.**

Związek polskich zrzeszeń gosp. na G. Śląsku opowiada się za Marszałkiem Piłsudskim.

Katowice, 15 grudnia (PAT). Na plenarnem posiedzeniu **Rady polskiego związku zrzeszeń gospodarczych** w Katowicach uchwalono następującą rezolucję: Polski Związek zrzeszeń gospodarczych stwierdza, że praca rządu w dziedzinie gospodarczej uwieńczone są sukcesem, który uzasadnia nadzieje, iż **stworzone będą trwałe podwaliny pod dobrobyt gospodarczy Rzplitej**. Rada zrzeszeń gospodarczych odnosi się **z zupełnem zaufaniem do rządu marszałka Piłsudskiego,** wierząc, że sukcesy rządu przyczynią się do **wzmocnienia polskiego stanu posiadania na G. Śląsku, a szczególnie polskiego przemysłu i handlu, bankowości** i Zjednoczonego polskiego związku zrzeszeń gospodarczych. W skład polskiego Związku zrzeszeń gospodarczych wchodzą: Zjednoczenie Przemysłu Polskiego, Zjednoczenie wielkiego handlu, Związek polskiego przemysłu acetylenowego i tlenowego i i.

„Zjednoczenie Gospodarcze" na Pomorzu.

Na **Pomorzu** powstała **silna organizacja** pod nazwą **„Zjednoczenie Gospodarcze"**, która objęła **wszystkie warstwy ludowe** tej dzielnicy. Organizacja ta występuje **pod hasłami gospodarczemi** i zwraca się **ostro przeciw wszelkiemu partyjnictwu politycznemu.** Celem jej jest **skupienie wszystkich Polaków w jednym bloku państwowym.**

Rokowania o stworzenie centrowo-koalicyjnego bloku wyborczego obejmuje **stronnictwa byłej 8-ki P. S. L. Piasta** i **NPR. Prawicę.**

Rokowania trwają w dalszym ciągu. Jak dotychczas zachowuje się **Piast wobec koncepcyj tego bloku z pewną rezerwą,** szereg wpływowych działaczy Piasta z **Kiernikiem** na czele jest **zwolennikami** bloku.

N. P. R. Prawica oświadczyła przez swych przedstawicieli, że **weszłaby do bloku, gdyby wszedł także Piast.**

O stworzenie takiego bloku, zwanego także **katolickim, zabiega szczególniej Narodowa Demokracja,** która chcąc **ratować swe zanikające wpływy i znaczenie, interpretuje** w sposób dla siebie korzystny, choć **niezgodny z rzeczywistością ostatni list pasterski episkopatu polskiego.**

Rokowania o zmontowanie tego sojuszu wyborczego posuwają się **bardzo opornie,** ze względu na **wielką rozbieżność poglądów panujących** wśród biorących w nich udział żywiołów, zwłaszcza zaś **sfer ziemiańskich.** Wiadomo bowiem, że **Ch. N. nie bierze w nich udziału. Najpoważniejszym szkopułem** do osiągnięcia takiego porozumienia jest oczywiście **ustalenie stosunku do rządu.**

Wprawdzie **Nar. Demokracja** wydała w związku z listem pasterskim **odezwę, nawołującą do stworzenia bloku prawicowo-centrowego,** w której nie **porusza stosunku do rządu** i nie **trąbi w róg opozycyjny,** jednakowoż pod odezwą **brak podpisów czołowych przywódców tego stronnictwa.** Niewiadomo więc, jaka będzie **naprawdę przyszła taktyka N. D.,** a w szczerość tego stronnictwa po tylu doświadczeniach **niewielu się znajdzie wierzących.**

W związku z tem „Robotnik" przynosi niesprawdzoną zresztą informację, **jakoby miał powstać drugi blok katolicki,** na którego czele stanęliby **konserwatyści, zwolennicy rządu Marsz. Piłsudskiego.**

Największą ruchliwość agitacyjną wykazuje **P. P. S.,** co zaś do **stronnictw ludowych,** to rzecz cała znajduje się jeszcze w tak **chaotycznym stanie,** że trudno przewidzieć dzisiaj w jakich formach stężeje płynna jeszcze dzisiaj może opinja warstw włościańskich.

Komuniści wreszcie, stosownie do wskazówek z Moskwy, **pójdą samodzielnie do wyborów,** jako naczelne wskazanie stawiając sobie **walkę ze socjalistami,** a zwłaszcza opanowanie *Związków* zawodowych.

Trudno być prorokiem, zwłaszcza w naszej Ojczyźnie, ale, o ile znaki nie mylą, można się spodziewać, że jednak mimo niezmienionej ordynacji wyborczej, **w składzie przyszłego sejmu zajdą poważne zmiany** tak co do **siły stronnictw,** jak i składu **osobowego.**

Ustalanie listy przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. **Generalny komisarz wyborczy** w ciągu dnia dzisiejszego **ustala listy przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych.** Zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej przewodniczących mianuje gen. komisarz na **podstawie propozycyj,** poczynionych **przez prezesów sądów apelacyjnych.**

Ogłoszenie nazwisk przewodniczącego i jego zastępcy danej okręgowej komisji wyborczej nastąpi w urzędowym dzienniku wojewódzkim, według kalendarza wyborczego w **dniu 17 bm.**

Jacy działacze parlamentarni nie będą obecnie kandydować?

Warszawa, 15 grudnia (AW). Przy zbliżających się wyborach sejmowych **z dotychczasowych działaczy parlamentarnych nie będą** m. in. **kandydowali** były minister **W. Kucharski, Karol Popiel** (NPR), **Andrzej Witos** (PSL Piast), **P. Chryckiewicz** (Ch. D.), senator **Hamerling** i prawdopodobnie poseł **Korfanty.**

Uzasadniony protest p. Śliwińskiego przeciw wykluczeniu go ze Stronnictwa Chłop.

Warszawa, 15 grudnia (AW). Poseł Stronnictwa Chłopskiego **p. Hipolit Śliwiński zakwestjonował decyzję zarządu okręgowego lwowskiego Str. Chł., wykluczającego go ze stronnictwa.**

Pos. Śliwiński **odwołał się do władz naczelnych Str. Chł.,** motywując swój protest **bezpodstawnością powziętej przez zarząd lwowskiego Str. Chł. uchwały.**

Wielkie zbrojenia morskie Stanów Zjednoczonych.

(Telegram iskrowy N. Reformy).

Londyn, 15 grudnia. Jak donoszą z Waszyngtonu, do kongresu wpłynął **program flotowy,** który przewiduje **budowę 25 krążowników, 32 łodzi podwodnych, 9 torpedowców i 5 okrętów macierzystych dla hydroplanów.** — Koszt budowy wynosi **725 miljonów dolarów.**

—0—

Japonja wobec zbrojeń amerykańskich.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Londyn, 15 grudnia. Telegram z Tokio donosi: Przedstawiciele admiralicji, rozważając projekt amerykański budowy nowych okrętów wojennych w ciągu 5 lat, **wyrazili wątpliwość co do realizacji tego programu** i oświadczyli, **że nie wywrze on wpływu na japoński program budowy okrętów wojennych.**

Rząd Szanghaju zerwał stosunki z Sowietami

(Telegram iskrowy N. Reformy).

Londyn, 15 grudnia. Z Szanghaju donoszą, że tamtejszy rząd **zakomunikował rządowi sowieckiemu, iż zrywa z nim stosunki,** rząd Szanghaju jest bowiem przekonany, że **powstanie komunistyczne w Kantonie było dziełem rządu sowietów.**

Tępienie komunistów.

(Telegram iskrowy N. Reformy).

Londyn, 15 grudnia. Rząd kantoński **aresztował 13 komunistów** rosyjskich, jako **bezpośrednio odpowiedzialnych** za ostatnie rozruchy w Kantonie. Trzech z nich zostało **natychmiast rozstrzelanych,** a pozostałych kazano **przed egzekucją oprowadzać po mieście,** aby dać innym wywrotowcom odstraszający przykład.

Zamknięcie konsulatów sowieckich w Chinach.

(Telegram własny „N. Reformy").

Londyn, 15 grudnia. Przywódca armji nacjonalistycznej, generał Czang Kai-Szek, oświadczył dziennikarzom, iż konferencja Koumintangu w Szangaju postanowiła **zamknąć wszystkie konsulaty sowieckie,** które znadują się **na terytorjum Chin. opanowanem przez wojska nacjonalistów.**

Wojska angielskie w Chinach.

(Telegram iskrowy N. Reformy).

Londyn, 15 grudnia. Izba gmin przyjęła kredyty uzupełniające na **utrzymanie angielskich sił zbrojnych w Chinach.**

Powrót min. Zaleskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. Dzisiaj **we czwartek o godz. 15.27 przybywa do Warszawy** z Genewy minister spraw zagranicznych **August Zaleski.**

Postępy w polsko-niemieckich rokowaniach handlowych.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 15 grudnia. Polsko-niemieckie rokowania handlowe, prowadzone w Warszawie, doprowadziły do **pewnego porozumienia.** Dr. Hermes powrócił wczoraj z Warszawy do Berlina, celem przedstawienia dotychczasowego wyniku rokowań oraz zasięgnięcia nowych instrukcyj. Delegat niemiecki wyjedzie do Warszawy prawdopodobnie jeszcze przed świętami.

Wojewoda lwowski o sprawach mniejszości narodowych.

Wiedeń, 15 grudnia (PAT). „N. F. Presse" ogłasza rozmowę swego współpracownika z **wojewodą lwowskim Borkowskim.** Wojewoda skreślił dodatnie skutki rządów **marszałka Piłsudskiego,** którego potężna indywidualność wywarła wpływ na całe życie państwowe, polityczne i gospodarcze Polski. Zagadnienie mniejszości narodowych **straciło dzięki stanowisku rządu a aktualności. Rząd stara się, o ile możności uwzględnić żądania mniejszo-** [illegible] w ramach państwa polskiego mogą się **swobodnie rozwijać** bez uszczuplenia swoich tradycyj, że żądania ich są **uwzględniane,** o ile nie stoją w sprzeczności z jednością państwa polskiego. Szczere chęci pokoju przenikają rząd tak w kwestjach polityki **wewnętrznej jak i zagranicznej.** Również **kwestja żydowska straciła wiele na swem znaczeniu,** ponieważ żydzi **nie mają obecnie powodów do skarg i do czynienia** rządowi jakichkolwiek trudności. Żydzi są zresztą traktowani jak **lojalni obywatele polscy.** To samo można powiedzieć o **Niemcach,** którzy rzadko wytaczają zażalenia.

Poseł Knoll wraca do Rzymu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. Dotychczasowy zastępca ministra spraw zagranicznych Zaleskiego poseł Rzplitej przy Kwirynale Knoll wraca w najbliższą niedzielę na placówkę swą do Rzymu.

Bucharin o walce przeciw P. P. S. w Polsce.

Moskwa, 15 grudnia (PAT). W 7-godzinnem przemówieniu o roli delegatów rosyjskiej partji komunistycznej Kominternu, **Bucharin** zajmował się m. in. kwestją taktyki **przedwyborczej,** jaką z punktu widzenia obrony związku sowieckiego **partje komunistyczne Polski, Francji, Anglji i Niemiec mają obrać w czasie zbliżających się wyborów parlamentarnych.** Dla Bucharina jest rzeczą pewną, że wszędzie kampanja wyborcza będzie się toczyła około kwestji stosunku do Rosji sowieckiej. Mowca oznajmia, że Komintern wybrał dla swego przyszłego programu polityki zagranicznej nie pokój, nie obronę ZSSR, nie defetyzm i nie pacyfizm, lecz **przechodzenie na stronę czerwonej armji,** celem wzięcia — udziału w walce Rosji z jej imperjalistycznym wrogiem.

W tym duchu — powiada Bucharin — Komintern opracował **dokładne instrukcje** dla poszczególnych sekcyj komunistycznych, ponieważ akcja, będąca w toku, napotyka **na opór ze strony socjalistów.** Główne zadanie w nadchodzącej fazie będzie musiało przeto polegać **na bezwzględnej walce z socjal-demokracją pod hasłem „wspólność frontu komunistów z masami robotniczemi, zorganizowanemi w szeregach partji socjalistycznej".** — Zdaniem mowcy bowiem, sympatje dla Rosji wśród robotników wszystkich krajów są wielkie, podczas gdy **kierownictwa socjalistyczne teoretyczniei praktycznie związane są z regimem kapitalistycznym,** co jednoznaczne jest z frontem antysowieckim. Aby skutecznie **walczyć z socjalistami, należy zaatakować ich główną fortecę, t. j. związki zawodowe.** W tym celu Profintern musi czemprędzej zmobilizować swe siły **specjalnie w Polsce.** Nie należy się zwracać z hasłem wspólnego frontu **do kierownictwa PPS, przesiąkniętego niegodziwą** — jak się wyraża Bucharin — **„piłsudczyzną".** Bucharin radzi wkońcu wyzyskać pomyślną atmosferę, jaką stworzył około Rosji niedawno kongres przyjaciół ZSSR oraz genewski program rozbrojeniowy Litwinowa.

—0—

Trockiego opuszczają sprzymierzeńcy.

Moskwa, 15 grudnia (AW.) **Oferta Stalina,** złożona w wygłoszonej przez niego wielkiej mowie w stosunku do **Kamieniewa,** któremu Stalin proponuje **przejście do bloku większości rządzącej, nie pozostaje bez rezultatu.**

Kamieniew złożył do Centralnego Komitetu W. K. P. **deklarację wyłuszczającą warunki, na jakich zgodziłby się zerwać z opozycją.** — Krok ten wywołał **w sferach opozycyjnych wielkie przygnębienie,** zwłaszcza, że związany z Kamieniewem **Zinowiew również** wedle wszelkiego prawdopodobieństwa **opuści Trockiego.**

Obserwator sowiecki przy Lidze Narodów.

Berlin, 15 grudnia (PAT). Zbliżona do ministra Stresemanna „Tägliche Rundschau" donosi za „Neue Zuricher Zg." z Genewy, że w czasie narad ostatnich odbywała się tam wymiana zdań **co do warunków, na jakich mógłby być dopuszczony stały obserwator sowiecki przy Lidze Narodów,** albowiem stały rosyjski delegat przy sekretarjacie Ligi Narodów nie byłby możliwy z tego powodu, że między Sowietami a Szwajcarją nie istnieją stosunki dyplomatyczne. Dzienniki wymieniają przedstawiciela sowieckiej agencji tel. „Tass" p. **Rajewskiego, jako przyszłego obserwatora sowieckiego.**

(Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Rosją a Szwajcarją nie mają żadnego wpływu na tę sprawę. Rosja, podobnie jak Stany Zjednoczone, nie jest członkiem Ligi Narodów, nie może więc w Lidze mieć delegata, lecz tylko obserwatora. N. R.).

Sowiety zwiększają produkcję gazów trujących.

Moskwa, 15 grudnia (AW). W dniu wczorajszym **„Sownarkom" zatwierdził nowe kredyty** w wysokości **450 tys. rubli** na budowę i urządzenie **laboratorjum chemicznego,** przeznaczone dla **produkcji gazów trujących.**

Waldemaras u Brianda.

Paryż, 15 grudnia (PAT). **Briand przyjął Waldemarasa i zatrzymał go na śniadaniu.**

Konkordat z Litwą.

Rzym, 15 grudnia (PAT). „Osservatore Romano" ogłasza francuski tekst oryginału **konkordatu między Watykanem a Litwą.** Składa się on z 28 artykułów, które co do treści swojej podobne są do konkordatu, zawartego z czysto katolickiemi państwami. Szczególne znaczenie posiada artykuł 21, który opiewa: **Biskupi będą nad tem czuwali, aby wszyscy wierni mogli otrzymywać pociechy religijne w swoim języku macierzystym w myśl regulaminu kościelnego.**

Dział giełdowy.

Kraków, 15 grudnia.

AKCJE CHWIEJNE, DOLAR BEZ ZMIANY.

Dziś w obrotach prywatnych do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania panowała na rynku efektów tendencja chwiejna, przy zupełnym prawie braku większego zainteresowania. Nieliczne tylko papiery w tranzakcjach i to w minimalnych pozycjach. Nastrój wyczekujący. Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 21.5—21.65, Górka 85—85.5, Siersza górn. 13 1/4—13 ½ (nieco mocniej), Elektrownia 57—59 (słabiej), Chybie 5.95—6.05, Piasecki 16, Bank Polski 153.5—154.5, Tohan 14, Żelazo 0.58 w płaceniu, Jaworzno 23—23.10 (słabiej), Cegielski 46—47, 8-procentowe Listy zastawne dolarowe Banku hipotecznego 92 dol. za 100.

Na rynku walutowym bez zasadniczych zmian. Zainteresowanie naogół niewielkie, podaż wystarczająca, przy nastroju spokojnym. W Krakowie dolar got. 8.88—8.88½, czeki bank. 8.90 1/4—8.90 3/4, w Warszawie got. 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90—8.9045, we Lwowie dol. 8.88—8.88 1/4, czeki 8.90 1/4—8.90 3/4, w Katowicach got. 8.88—8.88½, czeki 8.90—8.90½. Na wszystkich giełdach nastrój spokojny, przy zupełnem prawie wyrównaniu się kursów. Bank Polski bez zmiany.

—0—

Warszawa 15 grudnia. (PAT) Akcje. Bank handl. 123, Polski 154.50. Zachodni 30, Spiess 130, Zgierz 1.50, Cukier 78.40, Firley 51, Węgiel 108, 107, 107.75, Modrzejów 8.85. 8.90. Norblin 202, Ortwein 12.50. Ursus 12. Starachowice 64, 63.50, 64, Żyrardów 16.75, 17, Zawiercie 33.50, Borkowscy 3.75. 3.70, Żegluga 0.39. Dolarówka 63.25, 66.50, 10 proc. kolejowa 102.50, 10325, 5 proc. konwers. kolej. 62.50, Listy zastawne Banku Gospodarstwa Kraj. 92, 93.

—0—

Wiedeń, 15 grudnia. Dzisiejszy rynek był bez zainteresowania. Brak żywszego obrotu był spowodowany przedewszystkiem małą frekwencją na giełdzie. Giełda nie zmieniła się, pomimo nadejścia z Berlina wiadomości o korzystnem usposobieniu na tamtejszej giełdzie. W dalszym przebiegu ruch był nierównomierny. Siersza górnicza 10.48, Portland 68, Karpaty 29, Galicja 84, Schodnica 10.3. Nafta 38.25, Alpiny 42.25, Gal. Bank Hipoteczny 1.04. Fanto 7.8, Zieleniewski 17.5.

—0—

Zurych, 15 grudnia (PAT) Paryż 20.38½, Londyn 25.28½, Nowy Jork 5.17 3/4, Belgja 72.45, Włochy 28.12. Hiszpanja 86.40. Holandja 209.37.5, Berlin 123.70, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.80, Oslo 137.80, Kopenhaga 139, Sofja 3.74.5, Praga 15.35. Warszawa 58.10, Budapeszt 90.60, Białogród 9.11 3/4. Ateny 6.90. Konstantynopol 2.68.5, Bukareszt 3.20, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 221.50.

Listy z kraju.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Tarnów, 13 grudnia.

(Posiedzenie Rady miejskiej. — Ortodoksi wobec wyborów. — Porozumienia Związku Naprawy a Partji Pracy na gruncie tarnowskim. Aresztowanie).

Pod przewodnictwem burm. dr Kryplewskiego odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, na którem, po przyjęciu protokółu, burmistrz odpowiedział na interpelacje, postawione na poprzedniem posiedzeniu, a przedewszystkiem w sprawie odstąpienia koszar im. Orłowskiego na pomieszczenie szkoły powszechnej im. Hoffmanowej. Z kolei interpelowali radni: Heuman w sprawie przeznaczenia jednego baraku dla bezdomnych żydów, dr Schenkel w sprawie długoterminowego kredytu w Kasie Oszczędności, dr Skowroński co do nieobsadzania miejsc asesorów po pp. Lewickim i Ciołkoszu, którzy opuścili Tarnów, ks. prałat Lubelski w sprawię załatwienia kwestji żebraczej. Burmistrz odpowiadał wyczerpująco na interpelacje.

Po przystąpieniu do porządku dziennego sprawę przetargu na dzierżawę prawa poboru opłat rzezalnianych załatwiono w ten sposób, że prawo to wydzierżawiono Izraelowi Glotznerowi i Izakowi Kampfowi za kwotę 9270 zł. miesięcznie. Sprawa powyższa nie była pozbawiona pieprzyku a to z powodu zamierzonego wycofania oferty, co miał spowodować jeden z asesorów. Zakulisowość sprawy odbiła się w długiej dyskusji, w której wyjaśniono całą kwestję.

NNastępnie przyjęto wniosek magistratu w kierunku przyjęcia żądań Galicyj. Kasy Oszczędności we Lwowie w sprawie podwyżki procentu od dwóch przedwojennych pożyczek zwaloryzowanych na około 440.000 zł. na 9 procent rocznie, załatwiono automobilizację straży pożarnej w ten sposób, że na cel powyższy zaciągnięto 10.000 zł. pożyczki w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń wzajemnych, odstąpiono parcelę na Pogwizdowie pod budowę domu dla stowarzyszenia żydowskich rękodzielników, „Jad. Charuzim", przyznano 200 zł. na choinkę dla dzieci pracowników miejskich, oraz datek świąteczny dla ubogich obu wyznań w kwocie 600 zł. Wkońcu dokonano wyborów do komisji wyborczych, a mianowicie wybrano 2 członków i 2 zastępców okręgowej komisji wyborczej w osobach burm. dr Kryplewskiego, dr Zygmunta Silblgera prof. Wojciechowskiego i Heumana, oraz po 3 członków i po 3 zastępców 18 obwodowych komisyj wyborczych do Sejmu i Senatu.

Przed kilku dniami odbyło się zebrania rabinów małopolskich, celem zastanowienia się nad wzięciem udziału w wyborach. W zebraniu, które odbyło się w domu prywatnym, wzięło udział do 20 rabinów, a między nimi rabini: krakowski, bobowski, tarnopolski itd. Po dłuższych obradach zebrani postanowili poprzeć rząd przy wyborach. W tej sprawie odbędzie się jeszcze zjazd we Lwowie, który rozstrzygnie o porozumieniu między żydami Małopolski Wschodniej i Zachodniej; jednakowoż poparcie obozu rządowego ze strony ortodoksów jest zapewnione.

Od dłuższego czasu zchodziły tarcia między Związkiem Naprawy a Partją Pracy na terenie naszego miasta. Ze względu na zbliżające się wybory starano się te nieporozumienia wyrównać; to też przed kilku tygodniami doszło do skutku porozumienie między obu organizacjami. Do komisji porozumiewawczej wybrano po trzech przedstawicieli z każdej organizacji, a mianowicie pp. Kargola, Kuśnierza i Okonia z Z. N. R., a Borucha, Dyczka i Markego z Partji Pracy.

Protokół odznalezienia grobu gen. Bema.

Do komitetu sprowadzenia zwłok gen. Józefa Bema nadszedł z Aleppo protokół odnalezienia na tamtejszym cmentarzu grobu generała. Dokument ten w przekładzie opiewa:

„My niżej podpisani ogłaszamy, żeśmy odnależli na cmentarzu w Djebel-El-Hozan grób ze zwłokami generała Bema, Polaka, nazywanego Murad-pasza, który był muzułmaninem i który dowodził dywizją arabską w Aleppo, gdzie zmarł z górą przed 70 laty wskutek choroby, zapewne cholery. Imię jego było wyrżnięte na dwóch kamieniach, które zdobiły grób a które uległy zniszczeniu w parę lat później, wówczas, kiedy kopuła, wzniesiona nad grobowcem, uległa również zniszczeniu. Ślady tych kamieni są jeszcze widocznie. Zgodnie z wyjaśnieniami, udzielonemi przez majora rezerwy Ali-Riza-Beja, który jest jednym z podpisanych poniżej, a który jest synem nieboszczyka Ali-Effendi, oficera służącego pod rozkazami generała Bema, generał ten zajmował wysokie stanowisko w wojsku tureckiem wtych czasach, kiedy wielu znakomitych Polaków musiało udać się na emigrację z powodu rozbioru ich ojczyzny przez Niemcy, Rosję i Austrję.

Na znak tego podpisujemy protokół niniejszy:

20. 8. 1927. Hassam, Zazrar i Sulejman — poszukujący. Batraki — kontroler magistratu, Mohamed-Sarbi — komisarz poszukiwań, Chaben-El-Hadja-Salen — stróż cmentarza, Mohamed-Ukthar z Alk-Yol, Mohamed-Wahid-Fallaha-Imam z Ak-Yol, Ali-Riza mjr. rez., Mustafa — policjant z Castel el Harami".

Ochrona czynności parlamentu według projektu polskiego kodeksu karnego.

W okresie wyborów do nowego sejmu nie od rzeczy będzie zajrzeć do projektu polskiego kodeksu karnego, aby się zorjentować, jak prawodawca nasz zamierza w przyszłości uregulować doniosły problemat ochrony czynności parlamentu.

Członkowie parlamentu, t. j. posłowie pod formą immunitetu chronieni są od jakiegokolwiek nacisku władzy wykonawczej, lub sądowej, sam parlament korzysta również z ochrony przed zamachami z zewnątrz. Ochrona prawna czynności parlamentu iść może w dwóch kierunkach i uznawać za przestępstwo: 1) gwałt względem członków parlamentu i 2) gwałt wobec parlamentu jako takiego.

W prawie naszem po raz pierwszy o przestępstwach tego rodzaju mówi dekret z 8-go stycznia 1919-go r. „o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do sejmu i wykonywanie obowiązków poselskich" (Dz. pr. poz. 96 Nr. 5).

Później ochrona czynności parlamentu uzyskała oparcie w konstytucji marcowej, proklamującej w Polsce ustrój parlamentarny. I na tej właśnie podstawie prawnej oprzeć z natury rzeczy musiała Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej prace swe nad przyszłym kodeksem karnym.

Wstępny projekt części szczególnej owego kodeksu opracowany przez prof. W. Makowskiego omawiane tu przestępstwa ujmuje w odrębnym dziale zatytułowanym: „Przestępstwa przeciw zrzeszeniom prawa publicznego". Projekt ustanawia ochronę wszelkich zrzeszeń prawa publicznego, a więc prócz parlamentu, również rad gminnych, zarządów kas chorych i t. p.

Cała sprawa ujęta jest w projekcie zwięźle w dwóch artykułach. Artykuł 19-y mówi o przestępstwie przemocy względem zrzeszeń prawa publicznego. Artykuł ten brzmi: „Kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności prawne Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Sejmu Autonomicznego albo Naczelnej Izby Gospodarczej, albo im przeszkadza, ulega karze pozbawienia wolności od 1-go do 5 lat.

Artykuł 20-ty czyli ostatni z wymienionego działu przewiduje surową karę pozbawienia wolności do lat 5 za powstrzymanie gwałtem lub groźbą posła lub senatora od udziału w głosowaniach lub w innych pracach Sejmu.

W drugiej swej części art. 20-y projektu przewiduje niemniej surowe kary za wywieranie przemocą wpływu na sposób głosowania posłów.

Stany faktyczne obu wskazanych przestępstw znane są zacytowanemu dekretowi z 1919-go r.

Novum projektu stanowi oznaczenie kar za wywieranie wpływu na sposób głosowania posłów w Sejmie. Praktyka parlamentów współczesnych daje doskonałe ilustracje powyższego przestępstwa. Oto do gmachu parlamentu zjawia się tłumna delegacja pewnej zainteresowanej grupy, która groźbami zmusza posłów przeciwnego obozu do głosowania po linji interesów danej grupy. To ostatnie przestępstwo słusznie zostało w projekcie wyodrębnione. Waga oddanego głosu przez każdego posła jest wielka. Prawo winno zapewnić głosującemu maximum swobody.

A. S. P.

Organizacja ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Donoszą z Warszawy:

W związku z ogłoszeniem rozporządzenia prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, które obowiązywać będzie od pierwszego stycznia 1928 r., powołana została przez p. ministra pracy i opieki społecznej komisja organizacyjna, która w myśl artykułu 185 rozpuorządzenia ma zająć się zorganizowaniem zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego. Prezesem komisji został p. Wojciech Adamczak.

Dekret o reorganizacji sądownictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. **Z początkiem najbliższego tygodnia ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o reorganizacji sądownictwa.**

Zgodnie z życzeniem, wyrażonem ze sfer sędziów i prokuratorów **okres reorganizacji** wyznaczony został na **przeciąg jednego roku,** a nie jak poprzednio było projektowane na przeciąg dwóch lat. W okresie reorganizacji **dopuszczalne będzie nsuwanie i przenoszenie sędziów z zajmowanych stanowisk.**

—0—

KRONIKA.

Kraków, 15 grudnia.

Nowy podział roku szkolnego.

Dwa półrocza — cztery okresy.

W Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. ogłoszono następujące zarządzenie:

W sprawie podziału roku szkolnego zarządza, co następuje:

Rok szkolny dzieli się na dwa półrocza: pierwsze od 1 września do 30 stycznia, drugie od 3 lutego do końca czerwca.

Każde półrocze dzieli się na dwa okresy:

Czas trwania okresów następujący: I — od 1 września do 15 listopada, II — od 16 listopada do 30 stycznia, III — od 3 lutego do 15 kwietnia lub — o ile dzień 15 kwietnia przypada na czas feryj wielkanocnych — do dnia rozpoczęcia feryj, IV — od 16 kwietnia lub od zakończenia feryj wielkanocnych — o ile dzień 10 kwietnia przypada na czas ich trwania — do końca czerwca.

Każdy okres zamyka się posiedzeniem komisyj klasowych, w celu ustalenia ocen postępów w naukach i sprawowaniu się uczniów i uczenic, nadto posiedzeniem Rady pedagogicznej, celem rozpatrzenia ogólnych wyników pracy w ciągu ubiegłego okresu i zamierzeń na przyszłość.

Po I i II konferencji okresowej opiekun klasowy zawiadamia piśmiennie odpowiedzialny nadzór domowy o ujemnych postępach ucznia lub uczenicy w nauce i sprawowaniu się.

Po I i II półroczu uczniowie i uczenice otrzymują świadectwa szkolne.

Większość b. posłów niezdolna do służby wojskowej.

Z Warszawy donoszą: **Posłowie byłego Sejmu,** którzy **po wygaśnięciu mandatów zgłosili się na komisję wojskową** do P. K. U., **otrzymali kategorje C lub D. Większość** więc byłych posłów okazała się **niezdolna do służby wojskowej.**

Katastrofalny wybuch dynamitu pod Warszawą.

Z Warszawy telefonują: We środę 14 b. m. **w Wiązownej pod Warszawą,** w domu Stanisława **Dębali,** nastąpił z **winy** sąsiada Dąbali Dominika **Kączyńskiego, wybuch dynamitu,** który spowodował **zawalenie się piwnicy, oraz części domu. Obaj wieśniacy mają zupełnie poszarpane nogi i poparzone twarze.** Piwnica jest zupełnie zdemolowana.

Wielkie plany rozbudowy Gdyni.

Z Warszawy donoszą: Na najbliższem posiedzeniu komisji międzyministerjalnej dla **spraw rozwoju portu i miasta Gdyni** omawiana będzie sprawa przeprowadzenia **szeregu inwestycyj,** jako to zakładanie wodociągu, kanalizacji, budowy basenów dla przybrzeżnej żeglugi, oraz **budowy dworca w Gdyni** jako krańcowej stacji linji kolejowej Bydgoszcz—Gdynia. Omówiony będzie również **plan regulacyjny miasta** i sprawa terenów przemysłowych.

Radca miejski przemytnikiem.

Z Gdyni donoszą: Sensacją dnia jest przychwycenie na gorącym uczynku przemycania towarów przez znanego obywatela miasta, jak słychać, członka Rady miejskiej, którego nazwisko władze trzymają jeszcze w tajemnicy.

Pożar Olity.

Z Kowna donoszą: W mieście Olita szaleje od dwóch dni wielki pożar, który już zniszczył kilkaset domów. Rząd wysłał specjalną komisję dla zbadania sytuacji i dla zastosowania środków ratunkowych. Ofiary w ludziach i materjale dotąd nie zostały obliczone.

Rycerski odruch studentów węgierskich.

Donoszą z Budapesztu: Budapeszteński Związek studentów „Turul" wystosował pod adresem studentów rumuńskich wyzwanie żądające zadośćuczynienia z bronią w ręku za obrazę narodu węgierskiego podczas ostatnich ekscesów.

Liverpool pod grozą pożaru.

Donoszą z Londynu:

Liverpoolowi grozi niebezpieczeństwo wielkiego pożaru. O milę od portu rozbił się statek, wiozący ładunek nafty, przyczem 8 tys. ton nafty rozlało się po wodzie. Zmobilizowana policja pilnuje wybrzeży, by nie dopuścić do nieostrożnego wrzucenia do wody płonącej zapałki lub t. p.

—0—

Ruch pociągów w okresie świątecznym.

Z Warszawy donoszą nam: Minister komunikacji inż. **Romocki,** chcąc uprzystępnić **wygodny dojazd do Zakopanego** szerokim rzeszom narciarzy **na okres świąt Bożego Narodzenia,** polecił dyrekcjom kolejowym warszawskiej i krakowskiej **przywrócić specjalny pociąg kurjerski Warszawa—Kraków—Zakopane Nr. 3,** kursujący normalnie w sezonie letnim. Pociąg ten odchodzić będzie **z Warszawy do Zakopanego** w dniach **20, 21, 22, 23, 24, 26, 27 i 28** o godzinie **19.20** i przybywać będzie do **Zakopanego** w dnie następne o godzinie **7.25 rano.** Nadto w dniu **23 b. m.,** jako w wigilję świąt, odjedzie z Warszawy o godz. 19.30 pociąg kurjerski Warszawa—Zakopane **Nr. 3 B,** aby umożliwić dojazd do Zakopanego tym mieszkańcom stolicy, którzy udają się tam do zimowej stolicy Polski **na okres świąt.**

W kierunku **powrotnym pociąg kurjerski Nr. 4** odjedzie z **Zakopanego 26, 27 i 28 bm. o godzinie 18.16** i przybywać będzie **do Warszawy** w dni następne **o godz. 7.28.**

Ponadto ministerstwo poleciło **wzmocnić skład wszystkich pociągów na linji Warszawa—Kraków, Kraków—Zakopane, Kraków — Krynica,** jak również **uruchomić z Krakowa do Warszawy w nocy z 20 na 21, z 21 na 22, z 22 na 23, z 23 na 24 i z 24 na 25 pociąg kurjerski Nr. 4 Kraków—Warszawa,** aby umożliwić mieszkańcom Krakowa wyjazd na święta do stolicy.

Zarządzenie powyższe ministra komunikacji należy powitać **z uznaniem,** świadczy bowiem o tem, że minister komunikacji **rozumie potrzeby Krakowa,** jak również **uzdrowisk w zachodniej Małopolsce,** mających pierwszorzędne znaczenie dla Polski.

Zaznaczyć należy, że prócz powyższych pociągów zostaną uruchomione **specjalne pociągi z Krakowa do Lwowa, z Warszawy do Lwowa, Wilna i Bydgoszczy.** Rozkład tych pociągów nie jest jeszcze ustalony.

—0—

Warszawa, 15 grudnia. Na ostatniem posiedzeniu **państwowej Rady kolejowej, postanowiono wprowadzić bilety t. zw. okrężne,** na podróż okrężną **po Polsce przez kilka miast,** np. z Warszawy przez Lwów, Kraków, Katowice, Poznań do Gdańska. Bilety te będą oczywiście **tańsze od biletów normalnych etapowych.** Inowacja ta wprowadzona będzie **tytułem próby** w pierwszych miesiącach roku przyszłego.

—0—

Katowice, 15 grudnia. dnia 20 b. m. ma być uruchomiony pociąg motorowy na przestrzeni Katowice—**Kraków.** Pociąg ten przebiegał będzie tę przestrzeń w ciągu **półtorej godziny.** Dwa wagony tego pociągu składać się będą z klasy trzeciej.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Dziś we czwartek o godz. 4 popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej. Porządek dzienny obejmuje: powołanie członków do okr. komisji wyborczej do Sejmu, do obwodowych komisyj wyborczych, oraz do okr. komisji wyborczej do Senatu. Dalsze punkty dotyczą pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenei domu w Dąbiu dla robot-

ników gazowni, dodatków dla personalu Miejskiej Straży Pożarnej, opłat miejskich, spraw podatkowych oraz zatwierdzenia nowych linij regulacyjnych placów i ulic, m. in. wnioski o przeznaczenie gruntów, zajętych obecnie przez Bastjon III przy ul. Kamiennej na budowę hal targowych i magazynów, które połączone być mają torami dojazdowemi z linją kolejową.

———o§o———

FERJE ŚWIĄTECZNE NA UNIW. JAGIELL. rozpoczynają się dzisiaj i potrwają do 8 stycznia włącznie.

Ferje świąteczne w szkołach średnich i powszechnych rozpoczną się w przyszły czwartek dnia 22 b. m. po nauce. Termin ten został przesunięty o jeden dzień dlatego, że ministerstwo oświaty dodało w bieżącym roku podczas Świąt Umarłych jeden dzień wolny od nauki.

ZGŁOSZENIA POBOROWYCH. Magistrat miasta Krakowa, przypomina, że poborowi, urodzeni w r. 1907, zamieszkali w Krakowie, winni najdalej do 31 grudnia 1927 r. zgłosić się do rejestracji w Magistracie, wydział V, w godzinach urzędowych (od 11 rano do 1 po pol.). Po upływie tego terminu Magistrat zmuszony będzie do spóźnionych zastosować postanowienia karne.

WYSTAWA DZIEŁ PROF. LEONA WYCZÓŁKOWSKIEGO. Dyrekcji Tow. Przyj. Sztuk Pięknych udało się pozyskać szereg kapitalnych, nieznanych dotąd szerszemu ogółowi najnowszych dzieł mistrza Wyczółkowskiego, jak akwarele, oryginalne rysunki, studja i t. d., które znajdą pomieszczenie na najbliższej wystawie i zajmą całą salę w Pałacu Sztuki. Będzie to pierwszorzędna atrakcja dla Krakowa i okolicy. Wśród tych nieporównanej piękności i wartości dzieł znajdują się studja kwiatowe (akwarele i pastele), rysunki z kościoła Najśw. Panny Marji i Wawelu, prześliczne, wirtuozowskie, przedziwną techniką wykonane studja drzew i zarośli i t. p., co wszystko złoży się na ekspozycję, która niewątpliwie będzie prawdziwem wydarzeniem artystycznem i wywoła olbrzymie zainteresowanie. Na najbliższą więc wystawę w Pałacu Sztuki, której otwarcie odbędzie się w sobotę 17 bm. o godzinie 2 w południe, złożą się wystawy: jubileuszowa Neumanna, prof. Wyczółkowskiego, Stapińskiego i bieżąca. We czwartek i piątek Pałac Sztuki będzie wskutek tego zamknięty.

ZJAZD RABINÓW MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ odbył się w Krakowie we środę po południu w salach kahału żydowskiego, celem założenia Związku rabinów Małopolski Zachodniej. Na zjazd przybyło 184 rabinów i 500 delegatów ze starszeństwa gmin wyznaniowych ze wszystkich miast i miasteczek Małopolski Zachodniej. Zjazd powitał imieniem wojewody szef wydziału bezpieczeństwa, mjr. Dziadosz, a imieniem Krakowa prez. Rolle. Następnie na wniosek przewodniczącego zjazdu, odczytano depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, szefa rządu i ministra wyznań i oświecenia. Depesze powitano długotrwałemi oklaskami. Potem nastąpiły obrady.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala nieznanego mężczyznę, około lat 50 liczącego, izraelitę, który w ulicy Skałecznej pośliznął się i upadł na bruk, tracąc przytomność.

ZE STATYSTYKI NIEPRAWOŚCI LUDZKICH. W wykazie statystycznym, sporządzonym za miesiąc listopad przez wojewódzką policję, zanotowano 8 wypadków zdrady głównej, innych przestępstw politycznych 4, dezercyj 18, żebraniny 154, przestępstw na tle seksualnem 9, spędzenia płodu 10, kradzieży z włamaniem 289, kradzieży kieszonkowych 88, kradzieży z pola i lasu 443, kradzieży bez włamania 1.241, oszustw 298, lichwy i paskarstwa 85, opilstwa 696 i t. d., pożarów przypadkowych zanotowano 48, samobójstw 17, nieszczęśliwych wypadków 33, w tem 21 wypadków śmierci.

GĘSI I KURY W OPAŁACH. Im bliżej świąt Bożego Narodzenia, tem więcej w kronikach policyjnych notuje się kradzieży gęsi i kur. I tak np. w dniu dzisiejszym kronika policyjna zanotowała trzy podobne kradzieże. Ofiarą przedświątecznej operacji złodziei padła Ewa Potterowa, zamieszkała przy ul. Poselskiej 22, której z piwnicy skradziono dwie gęsi. Następnie Adam Kostjan, któremu z kurnika skradziono 6 kur, oraz Helena Piątek, której skradziono trzy gęsi.

Nadto Wiesławowi Studzińskiemu skradziono z podwórza magistratu rower marki „Jugo", wartości 250 zł. Henrykowi Grossmannowi zaś, zamieszkałemu przy ul Salmarnej 26, skradziono z ganku dywan, wartości 200 zł.

UGODZONY NOŻEM. Lekarz dyżurny Pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy Kazimierzowi Barańczykowi, robotnikowi, lat 17 liczącemu, który przechodząc Ludwinowem, został ugodzony nożem w klatkę piersiową przez nieznanych mu osobników.

——0——

LIGA KATOLICKA PARAFJI ŚW. ANNY w Krakowie urządza zebranie w sobotę dnia 17 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Sodalicji Pań (plac Jabłonowskich 3, I p.). Odczyt wygłosi ks. prof. Stan. Podoliński T. J. na temat: „Moralność publiczna jako problem społeczny".

„O NAJNOWSZYCH ZDOBYCZACH WIEDZY LEKARSKIEJ". Na ten temat wygłosi odczyt dr. O. Herschdörfer, staraniem Wydziału kulturalno-oświatowego Związku Zawodowego pracowników umysłowych (Sławkowska 6) w piątek 16 b. m. o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w sobotę 17 b. m. wieczór humoru z świetną rewją i tańcami. Początek o godz. 9.30 wieczorem.

INTERESUJĄCY ODCZYT. W piątek 13 b. m. o godz. 8 wieczorem w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek, Linja A-B) wygłosi p. Jadwiga Zengteller-Colonna odczyt na temat: „Za co Polak kocha swą Ojczyznę?" Wybitny talent literacki prelegentki, oraz interesujący temat odczytu winien ściągnąć licznych słuchaczy. Wstęp 1 zł.

Zwycięstwo wyborcze Polaków na Śląsku czeskim.

Cieszyn, 14 grudnia.

Polacy śląscy odnieśli w ostatnich miesiącach dwa poważne sukcesy, które wyraźnie stwierdzają, iż walka z polskością na Śląsku Cieszyńskim nie przynosi... Czechom zbyt wielkich sukcesów. Po kampanji szkolnej, w związku z tegorocznemi wpisami szkolnemi, która wypadła dla Polaków śląskich pomyślniej, aniżeli w roku ubiegłym, przyszła kolej na drugą niemniej ważną kampanję wyborczą do śląskich przedstawicielstw gminnych, odpowiadających naszym radom gminnym.

Czynniki, ludności polskiej nieprzyjazne, postanowiły odsunąć ją w miarę możności i od samorządu gminnego. Chwycono się najrozmaitszych środków, by cel ten osiągnąć. **Wywierano nacisk ekonomiczny na najuboższą ludność polską,** by ją odstraszyć od list polskich i zyskać głosy jej dla listy czeskiej. **Cały trzon ludu śląskiego okazał się zdrowym i nieugiętym.** Wybory gminne, odbyte w październiku i w listopadzie br., przyniosły **Polakom śląskim pełne a zasłużone zwycięstwo.** Odbyły się one w 52 gminach powiatów sądowych bogumińskiego, frysztackiego, czesko-cieszyńskiego i jabłonkowskiego. Oczekiwane były ze zrozumiałem naprężeniem tak przez Polaków, jak Czechów, gdyż zadecydować miały o tem, kto na przeciąg przyszłych 4-ech lat rządy sprawować będzie w gminach polskich na Śląsku Cieszyńskim, wchodzącym w skład republiki czechosłowackiej.

Na ogólną cyfrę 1.035 mandatów, w 52 gminach Polacy zyskali: **451 mandatów,** Czesi 400, komuniści 145, Niemcy 36 (wraz ze Ślązakowcami w Cieszynie), żydzi 3.

Sukces polski będzie jeszcze więcej wyraźny, gdy z obliczeń wyborczych wyeliminujemy cztery gminy czeskie powiatu czesko-cieszyńskiego, graniczące z powiatem frydeckim, a to Domasłowice Dolne i Górne, Toszonowice i Dobracice, gdzie Polacy wogóle własnych list nie wysuwali. W wymienionych gminach zyskali Czesi 46 mandatów bez żadnej walki wyborczej, gdyż Polacy do gmin tych akcesu nie zgłaszają. Po odłączeniu powyższych mandatów z ogólnej liczby 400 mandatów czeskich, sukces wyborczy Czechów wyraża się tylko w sumie 354 mandatów. Natomiast ilość 451 mandatów polskich wzrasta o 100 mandatów polskich komunistów, którzy na Śląsku czsł. w sprawach ogólno-narodowych idą łącznie z resztą ludności polskiej. Po uwzględnieniu zatem 100 polskich komunistów (reszta 45 komunistów to Czesi i Niemcy), polski zysk wyborczy wyraża się w cyfrze 551 wszystkich mandatów. Z porównania tych cyfr wynika jasno, której stronie przypadło zwycięstwo. **Polacy uzyskali więc około 60 proc. mandatów, Czesi około 34 proc.** Zysk polski byłby jeszcze większy, gdyby przeprowadzono również obecnie wybory we wschodniej czysto-polskiej części powiatu frysztackiego. Mimo wzmożonej agitacji i różnych metod walki wyborczej, stosowanych ze strony Czechów. Polacy wyszli z wyborów nietylko obronną ręką, ale **wzmocnili ponadto swój stan posadania** w gminach, uważanych za stracone już dla polskości.

Czesi w niektórych gminach ponieśli **klęskę wprost druzgocącą.** I tak w „czeskich" już Mistrzowicach, zdobyli obecnie Polacy większość, to samo w Piersnej, gdzie dotychczas rządzili Czesi. W Nieborach w r. 1923 Czesi uzyskali 8 mandatów, przy obecnych wyborach już tylko 5. W Sibicy w r. 1923 osiągnęli 11 mandatów, obecnie tylko 4. W Nydku wybory w r. 1923 przyniosły Czechom 8 mandatów, obecnie tylko 5. W Piosku przed czterema laty otrzymali Czesi 7 mandatów, teraz już tylko 4. W Żywocicach wybory z 1923 przyniosły Czechom 8 mandatów, obecne tylko 4. I w całym szeregu dalszych gmin notują Czesi mniej lub więcej dotkliwą porażkę. W drugiej serji wyborów tegorocznych, w listopadzie stracili Czesi w 9 tylko gminach 23 mandaty.

W porównaniu ze spisem ludności z r. 1921 wyniki wyborów ostatnich **wypadły dla Polaków śląskich bardzo dobrze i stanowią korekte tego krzywdzacego ludność polska spisu.** W powiecie sądowym bogumińskim utrzymali Polacy swoje status quo wyborcze, w jabłonkowskim zyskali, zaś w powiecie cz. cieszyńskim wybory ostatnie przyniosły Polakom tamtejszym prawdziwy triumf. Wielkie zwycięstwo wyborcze list polskich jest faktem pocieszającym i krzepiącym, bo świadczy publicznie, że część naszego narodu żyjąca w Czechosłowacji, na Śląsku, i hartowana wiekowemi bojami i zmaganiem się z nawałą germańską, stawia mężnie czoło i obecnym przeciwnościom. Jak widzimy z wyniku wyborów. Polacy śląscy nietylko dzielnie walczą, ale i zwyciężają. I to stanowi memento dla wszystkich czechizatorów, iż największe wysiłki w kierunku wynarodowienia ludu polskiego na Śląsku pójdą na marne.

„CO DAĆ DO CZYTANIA DZIECIOM I MŁODZIEŻY?". Wykład pod powyższym tytułem, zawierający przegląd wydawnictw gwiazdkowych, wygłosi dr. Lidja Ciołkoszowa przed mikrofonem radjostacji krakowskiej dnia 16 b. m. o godz. 17.20.

——0——

Z kraju.

OBRADY SEJMIKU ZWIĄZKÓW SPÓŁDZIELNI. Dnia 15 b. m. o godz. 11 w południe w lokalu Towarzystwa wioślarskiego przy ul. Foksal w Warszawie, rozpoczęły się dwudniowe obrady sejmiku związków spółdzielni polskich.

(Kap) **ZADŁUŻONA GMINA ZAKOPIAŃSKA POD GROŹBĄ PRZYMUSOWEGO ZARZĄDU.** W niezwykłej sytuacji znajduje się urząd gminny w Zakopanem. Rozwiązana w swoim czasie zwierzchność gminna w Zakopanem pozostawiła między innemi olbrzymi, jak na zakopiańską gminę, dług w Powiatowej Kasie Chorych w Nowym Targu, bo wynoszący przeszło 29.000 zł. za wkładki ubezpieczeniowe. Po rozwiązaniu zarządu Kasy chorych w Nowym Targu i mianowaniu tam komisarza rządu, Kasa chorych poczęła dochodzić należności od gminy, uzyskawszy egzekucję sądową, domaga się wprowadzenia przymusowego zarządu nad przesiębiorstwami gminnemi, a to elektrownią i łazienkami. Gminny komisarz rządu w Zakopanem wprawdzie część tego długu (4000 zł.)) spłacił już, Kasa chorych nie zamierza jednak odstąpić od domagania się przymusowego zarządu i według wszelkiego prawdopodobieństwa sąd do jej żądań przychyli się.

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA CELNEGO NA KORYTARZU URZĘDU. Przed kilkoma dniami donieśliśmy o olbrzymiej aferze celnej w lwowskim urzędzie celnym, której rozmiary po dziś dzień nie zostały ustalone. Powołana specjalna komisja do zbadania nadużyć, już od 10 dni bada akta i codzień niemal natrafia na ślady przestępstw, które sięgają daleko wstecz. Nadużycia te — jak wiadomo — polegały na tem, że niektórzy urzędnicy celni na głównym dworcu, w porozumieniu z urzędnikami dyrekcji ceł, nawiązali kontakt z kilku spedytorami i kupcami i do spółki oszukiwali skarb państwa. Pierwsze dochodzenia ujawniły, że nadużyć tych dopuszczali się asystenci celni Horosz i Kiselka, oraz urzędnik „fachowej cenzury", Morawski, którzy „pracowali" z firmą spedytorską „Polsped" przy ul. Kołłątaja, oraz Maurycym Rubinsteinem, właścicielem firmy „Gentleman" przy pl. Halickim. Horosz, Morawski i Rubinstein zbiegli. Do więzienia dostał się jedynie Kiselka. Już po kilku dniach wyszły na jaw nowe oszustwa i do więzienia powędrował kupiec jedwabiów Strumm, a za nim urzędnik „Polspedu", Wurzel. Publiczną tajemnicą było, że na tem nie kończy się lista osób wmieszanych w aferę i że nastąpią nowe aresztowania. Onegdaj rano właśnie członkowie komisji odkryli analogiczne oszustwo przy deklaracji celnej firmy spedytorskiej „Schenker i Spka". W wypadku tym zamiast 15.000 zł., zapłacono do kasy tylko 1.500 zł., a podpisał się rewident celny, Roman Gdula, liczący lat 28, żonaty, ojciec troiga dzieci, zamieszkały przy ul. Długosza 33. Niemal równocześnie otrzymała dyrekcja ceł list z Wiednia od zbiegłego tam niejakiego Alstera, urzędnika firmy „Schenker", który donosi, że w deklaracji odnośnej on sam wykorzystał pomyłkę urzędnika Gduli i zapłacił zamiast 15.000 zł., tylko 1.500 zł, twierdząc, że Gdula nic nie jest winien. List ten oddano urzędnikowi, prowadzącemu dochodzenia, który przystąpił do przesłuchania Gduli, poczem postanowiono go oddać władzom sądowym. Gdy się o tem dowiedział, wyszedł na korytarz urzędu celnego i celnym strzałem w skroń pozbawił się życia.

DWUGODZINNA WALKA Z SZALEŃCEM NA DACHU SZPITALA. Ostanio jeden z pacjentów szpitala miejskiego w Zabrzu w napadzie furji porzucił swą celę i schronił się przed pościgiem personalu szpitalnego na dach. Uprzednio w celi powybijał szyby w oknie celi, uszkodził futryny i odrzwia, jak również zniszczył urządzenia celi, Posługaczy szpitalnych, którzy starali się dostać na dach i obezwładnić furjata, ten ostatni bombardował cegłami z rozwalonego przez siebie komina. Dopiero dwugodzinny wysiłek posługaczy i sprowadzenie straży ogniowej, której członkowie dostali się na dach przy pomocy drabin — doprowadził do obezwładnienia furjata. Wypadek ten wywołał zbiegowisko, przyczem pod adresem zarządu szpitala padały nieprzychylne epitety z powodu słabego dozorowania chorych.

TRAGICZNA ŚMIERĆ STARUSZKI. Lokatorowie pewnej realności przy ul. Janowskiej we Lwowie, zaniepokojeni ciszą panującą od trzech dni w mieszkaniu 68-letniej Marceliny Wierczyńskiej, wyłamali drzwi i skonstatowali, że Wierczyńska leży nieżywa na podłodze. Przybyłe na miejsce władze policyjne i sądowe, po przeprowadzeniu dochodzeń, stwierdziły, że W. usiłowała odkręcić zakrętkę u drzwi i w tym celu stanęła na kufrze. Widocznie musiała stracić równowagę, gdyż upadając, uderzyła głową o róg kufra tak, iż momentalnie nastąpiła śmierć.

NAPAD RABUNKOWY. Ubiegłej nocy drogą z Przeworska do Jarosławia jechał furą Maksym Semko z Jarosławia. Kilka kilometrów przed Jarosławiem z przydrożnego lasu wypadło dwóch uzbrojonych w noże bandytów, którzy po sterroryzowaniu Semki, zrabowali z wozu zwój skór, wartości 100 dolarów. Po dokonaniu rabunku, znikli w ciemnym borze.

ZAMORDOWAŁ ŻONĘ I TEŚCIÓW. W Boruszynie pod Obornikami (Poznańskie) mieszkał z żoną, 8-miesięcznym synkiem i teściami 26-letni gospodarz, Kosicki. W rodzinie panowały stałe nieporozumienia, gdyż teściowie Dąbkowie nie chcieli Kosickiemu zapisać gospodarstwa, ponieważ zięć ich był nałogowym pijakiem. W niedzielę między Kosickim w toku rozmowy wywiązała się ostra sprzeczka, do której wmieszała się, zwabiona krzykiem, 66-letnia teściowa, Katarzyna Dąbek. W czasie sprzeczki Kosicka uderzyła męża widłami w rękę. Rozdrażniony tem Kosicki, schwycił młotek od tłuczenia kamieni i uderzył nim żonę w głowę tak silnie, że upadła bez przytomności na ziemię. Widząc to, uciekła Dąbkowa ze stajni na podwórze, pobiegł jednak za nią rozwścieczony zbrodniarz i uderzeniem młotka ogłuszył staruszkę, poczem wrócił do stajni, dobił żonę, a następnie teściową, leżącą na podwórzu. W chacie spał jeszcze 71-letni Bronisław Dąbek — teść zbrodniarza, który padł również ofiarą strasznego młotka. Po dokonaniu morderstwa, powciągał Kosicki zwłoki swych ofiar do stodoły i poukładał je w szeregu — na mierzwie, poczem obudził synka, odniósł go do sąsiadów, a sam poszedł do kościoła i przystąpił do spowiedzi. Zbrodniarza aresztowano.

Zmarli:

— **Dr. Wiktor Grychowski,** adwokat i radny m. Leżajska, zmarł w Leżajsku, gdzie odbył się pogrzeb dnia 14 b. m. Zmarły pochodził z Krakowa, gdzie ojciec jego, jako naczelnik stacji kolejowej, był znaną i cenioną osobistością. Ś. p. Wiktor Grychowski, po ukończeniu wydziału prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim i odbyciu praktyki adwokackiej, osiadł jako adwokat w Leżajsku, gdzie dom jego stał się ośrodkiem kultury i myśli patrjotycznej. Dwaj jego siostrzeńcy: Tadeusz i Teodor Furgalscy, którymi zmarły opiekował się jako sierotami, z jego domu poszli do Legjonów pod chorągiew Piłsudskiego. Starszy, Tadeusz Furgalski (Wyrwa), poległ śmiercią walecznych w roku 1915 podczas odwrotu z pod Polskiej Góry, młodszy, Teodor, jest majorem W. P.

Zmarły osierocił żonę Józefinę z Buczków siostrę p. Marję Rotschekową, wdowę po radcy sądowym i matkę p. Jerzego Rotscheka, starszego radcy policji w Krakowie, tudzież siostrzeńca, majora Teodora Furgalskiego. Cześć Jego pamięci!

Ze świata.

PADEREWSKI, po zabawieniu kilku dni w Paryżu, odjechał z małżonką do Stanów Zjednoczonych, żegnany na dworcu przez przyjaciół i przedstawicieli Związku młodych muzyków polskich w Paryżu, którzy wręczyli p. Paderewskiemu bukiet kwiatów.

Z sali sądowej.

ZNAMIENNY WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 grudnia. **Sąd najwyższy** rozpatrywał wczoraj **sprawę zatargu Rusinów z kolonistami Mazurami we Wschodniej Małopolsce.**

Rusin Zamłyński pchnął mianowicie **w czasie bójki kolonistę Ustojniaka nożem,** powodując **jego śmierć. Trybunał przysięgłych we Lwowie** ogłosił werdykt, mocą którego sąd **skazał Zamłyńskiego na karę śmierci.**

Sąd najwyższy na wczorajszem posiedzeniu **orzekł, że zaszło nieporozumienie,** przysięgli bowiem **nie rozumieli różnicy między zabójstwem a morderstwem i skazali Zamłyńskiego na karę śmierci za morderstwo,** chociaż chodzi tu o **zwykłe zabójstwo.** Wobec tego, sąd najwyższy polecił **przekazać sprawę pierwszej instancji.**

„Polonia Restituta" dla prezydenta stanu brazylijskiego Rio Grande.

Rio de Janeiro, 15 grudnia (PAT). Poseł Rzplitej **Grabowski** i konsul **Miszke,** odbywający wizytację **kolonij polskich w Rio Grande,** złożyli wizytę **prezydentowi rządu tego stanu.** Przy tej sposobności odbyło się w obecności przedstawicieli rządu, korpusu konsularnego, władz municypalnych i ludności polskiej uroczyste **wręczenie Prezydentowi Stanu orderu „Polonia Restituta".**

Aresztowanie córki b. posła Warskiego-Warszawskiego

Warszawa, 15 grudnia (AW). Władze policyjne dokonały wczoraj **aresztowania córki byłego posła komunistycznego Warskiego** p. **Zofji Steinowej.**

Aresztowanie jej **nastąpiło po ścisłej rewizji** przeprowadzonej w mieszkaniu p. Steinowej przy ul. Czerniakowskiej. Policja zabrała **szereg dokumentów,** oraz skonfiskowała **literaturę propagandową.**

Wykroczenia antyżydowskie szaulisów.

Z Kowna donoszą: Onegdaj w miasteczku Gabewy w pobliżu Kowna wybuchły ekscesy antyżydowskie, zorganizowane przez stacjonujących tam szaulisów. Szaulisi zrabowali sklepy żydowskie. W ekscesach brały również udział oddziały wojskowe.

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 15 grudnia

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, we czwartek, po raz ostatni „Śnieg" Stanisława Przybyszewskiego. „Volpone" Ben Jonsona będzie ostatnią nowością przed świętami, a zarazem główną premjerą bieżącego miesiąca, którą przygotowuje się od dłuższego czasu w próbach pod kierunkiem reż. Sosnowskiego, oraz w pracowniach malarskich i kostjumowych. Tytułową rolę wykona p. Sosnowski. Oprawę plastyczną projektuje p. Jerzy Fedkowicz.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś, we czwartek, jutro i pojutrze teatr zamknięty z powodu przygotowań do znakomitej operetki Waltera Kollo p. t. „Tylko Ty", do której dyrekcja przygotowuje wspaniałą wystawę, cały szereg wspaniałych baletów i ewolucyj. W niedzielę o godz. 3.30 po poł. po cenach zniżonych ulubiona polska operetka „Król Kawy", o godz. 7.30 „Karnawał miłości", cieszący się zasłużonemi względami publiczności. W poniedziałek, z powodu generalnej próby, do najbliższej premjery teatr zamknięty.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek: „Śnieg".
Piątek: „Panna Flute".
Sobota: „Volpone" (premjera — nowość).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.

—0—

UROCZYSTY PORANEK KU CZCI GEN. BEMA. Staraniem Komitetu Obywatelskiego odbędzie się w niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 11 przed południem w sali Starego Teatru uroczysty poranek ku uczczeniu pamięci generała Józefa Bema pod protektoratem wojewody L. Darowskiego, prezydenta miasta inż. Karola Rollego i dowódcy O. K. Kraków gen. Stanisława Wróblewskiego. Na program składają się: przemówienie majora W. P. Laskowskiego, który wygłosi kilka słów o gen. Józefie Bemie, hymn narodowy polski i węgierski, Liszt: węgierski marsz bojowy, Nowowiejski: Swady polskie, Glazunow: Chopiniana, Wagner: Polonia, które wykona orkiestra symfoniczna Związku zawodowych muzyków Rz. P. oddział Kraków, pod reżyserją p. Adolfa Górzyńskiego, oraz utwory choralne, które wykona krakowskie Towarzystwo śpiewackie „Echo" pod dyrekcją dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Bilety, w cenie od 1 do 5 zł., do nabycia w dziennej kasie Starego Teatru.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Bardelys, książę miłości".
Corso: „Wielka katastrofa cyrkowa" (Macistes).
Nowości: „Tęsknota za kobietą" (Tragedja zgubionego).
Promień: „Variete" (E. Jannings).
Sztuka: „Wieża miłości" (Don Juan) z J. Barrymorem.
Uciecha: „Miłostki", według dzieła Art. Schnitzlera (Ewelina Holt).
Wanda: „Na elektrycznem krześle".
Warszawa: „Moja żona tańczy charlestona" i „Tajemniczy klub".

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na piątek, dnia 16 grudnia

Kraków (566). Godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego, oraz koncertu płyt gramofonowych, godz. 16.40—17.05: Program dla dzieci, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Przegląd literatury gwiazdkowej" — wygł. dr Lidja Ciołkoszowa, godz. 17.45—19: Transmisja z Warszawy, godz. 19—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego, godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Przegląd geograficzno-gospodarczy" wygł. dr W. Ormicki, asyst. U. J., godz. 20—20.15: Transmisja hejnału z wieży Marjackiej, komunikat sportowy, godz. 20.15: Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111). Godz. 11.40—12: Komunikaty PAT, godz. 12: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, godz. 14.40—15: Komunikaty PAT, godz. 15—15.20: Komunikaty: meteorologiczny gospodarczy, godz. 16.20—16.40: Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. H. Mościcki, godz. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Sport polski przed zimową Olimpjadą" (dział „Sport i wychowanie fizyczne) — wygł. p. Tadeusz Semadeni, godz. 17.05—17.20: Komunikaty PAT, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Cła przywozowe i wywozowe w polskiej taryfie celnej" (dział „Rolnictwo"), godz. 17.45: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry teatru „Karuzela" pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, godz. 18.55—19.05: Komunikaty PAT, godz. 19.05—19.15: Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej, godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Choroby weneryczne a wyludnienie kraju" (dział „Medycyna i Hygiena") — wygł. dr Szczodrowski, godz. 19.55—20.15: Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki", wygł. prof. Stanisław Niewiadomski, godz. 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, godz. 22—22.05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny, godz. 22.05—22.20: Komunikaty PAT, godz. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram, godz. 22.30—22.45: Komunikaty PAT.

Poznań (344.8). Godz. 12.45—14: Koncert południowy trio instrumentalnego Carlo Castellani (skrzypce), Oscar Vladescu (cymbały), R. Gorzelniaski (fortepian), godz. 13: W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej, godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej, godz. 17.30—17.45: Biuletyn Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, godz. 17.45—19: Koncert orkiestry 57 pp. pod batutą kplm. Vorela. Solistka: Felicja Krysiewiczowa (sopran), godz. 19—19.10: Nadprogram, godz. 19.10—19.30: Pogadanka z dziedziny radjofonji wygł. dr B. Lipiński, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Człowiek nowoczesny a przyroda" — wygł. dr Juljan Rzeska, godz. 19.55—20.10: Komunikaty gospodarcze, godz. 20.10: Komunikat meteorologiczny, godz. 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej. Na zakończenie sygnał czasu.

Katowice (422). Godz. 15—15.20: Komunikat Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. woj. Śl. — wygł. dyr. P. Tułacz, godz. 16.40—17.05: Wykład języka polskiego (k. średni), godz. 17.05—17.20: Komunikat wydz. skarb. woj. Śl., godz. 17.20—17.45: Wykład historji polskiej (k. wyższy), godz. 17.45—19: Transmisja z Warszawy, godz. 19—19.15: Komunikaty Oddz. Tow. Tatrz. w Katowicach i sportowy, godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Muzeum Śląskie w Katowicach" — wygł. dr Dobrowolski, godz. 19.55—22: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, godz. 22—22.30: Komunikaty PAT.

Kultura i sztuka.

Wyniki konkursu na afisz wystawy poznańskiej.

Dnia 12 b. m. odbyło się w Poznaniu zebranie sądu konkursowego w sprawie plakatu Powszechnej Wystawy Krajowej. Na konkurs nadesłano 137 prac.

Pierwszą nagrodę (2.500 zł.) przyznał sąd konkursowy jednogłośnie prof. Władysławowi Jastrzębowskiemu z Warszawy, za pracę oznaczoną godłem „Tęcza". Drugą nagrodę (1.500 zł.) otrzymał p. Edmund John z Warszawy za pracę pod godłem „Aigle". Trzecią nagrodę (1000 zł.) przyznano p. Zygmuntowi Lorecowi z Warszawy za pracę pod godłem „Sz".

Pozatem przyznała jury pracy pp. K. Jodzewicza i M. Jurgielewicza pod godłem „Cech św. Łukasza", ze względu na jej wysoką wartość artystyczną, nagrodę równorzędną z trzecią nagrodą, w wysokości 1000 zł.

—0—

RENESANSOWY KRAKÓW W NOWEJ OPERZE OPIEŃSKIEGO. Jak donosi „Kurjer Poznański", libretto „Jakóba lutnisty" nowej opery Henryka Opieńskiego, która będzie w najbliższym czasie wystawioną na scenie poznańskiej, wyszło z pod pióra samego kompozytora. Rzecz dzieje się w renesansowym Krakowie, na dworze Henryka Walezego, w przeddzień jego ucieczki do Francji.

Z literatury francuskiej.

Dorobek powieści francuskiej przed nagrodą Goncourtów.

Jak wiadomo, we Francji, obok oficjalnej, urzędowej i rządowej Akademji literatury, istnieje także, założona okrągło ćwierć stulecia temu przez powieściopisarzy braci Goncourt, akademja literacka, nazwana od imienia swoich założycieli akademją Goncourtów. Ta „prywatna" akademja, złożona z 10 członków, cieszy się wielką powagą w piśmiennictwie francuskiem, a przyznawana przez nią corocznie nagroda literacka — aczkolwiek obecnie po dewaluacji franka przedstawia niewielką finansową wartość — stanowi przedmiot gorących aspiracyj literatów francuskich.

Przyznanie tegorocznej nagrody literackiej przez Akademję Goncourtów odbyć się ma niedługo i „rada dziesięciu", która ma sądzić tegoroczną produkcję literacką francuską, aby orzec, która z nich godna jest tego odznaczenia, będzie miała bardzo poważną pracę. — Okazało się bowiem, że przed sądem tej rady stanie **około setki nowych powieści francuskich napisanych w tym roku**, które ubiegać się będą o nagrodę.

Jeden z „rady dziesięciu" członków akademji Goncourtów, p. Lucien Descaves, zabiera w paryskim „Journalu" głos odnośnie do tego plonu powieściowego, jaki ma rozpatrzyć „rada dziesięciu" i wypowiada na ten temat kilka ciekawych uwag. Między innemi występuje on z propozycją, aby przy rozpatrywaniu dzieł, mających być nagrodzonemi uwzględniono nie tylko czystą „beletrystykę", ale także dzieła beletrystyczno-historyczne — rodzaj, który się bardzo w ostatnich czasach we Francji spopularyzował. Następnie przypomina, że **do tej pory** przez 25 lat swego istnienia **Akademja Goncourtów nie odznaczyła swoją nagrodą żadnego dzieła napisanego przez kobietę** — aczkolwiek wśród jej członków już znajduje się jedna kobieta.

Ponieważ zaś **wśród 100 dzieł beletrystycznych,** które rozpatrywać obecnie będzie Akademja, **jest połowa napisanych przez kobiety,** przeto — nie byłoby wielkim grzechem nagrodzenie wreszcie utworu kobiecego pióra. Równocześnie podnosi także inną sprawę charakterystyczną dla paryskich stosunków literackich. Mianowicie wśród autorów, których dzieła będą rozpatrywane czy mogą być rozpatrywane, znajduje się kilku pisarzy pochodzenia nie francuskiego (Lucien Descaves wymienia nazwisko Amerykanina (Greene) piszących jednak po francusku. P. Descaves wypowiada się zatem, że nie francuskie pochodzenie nie może być żadną przeszkodą w przyznaniu nagrody. Wogóle zaś oświadcza, że on sam osobiście głosować będzie tylko za dziełem odznaczającem się „młodością i oryginalnością talentu", co było intencją fundatorów nagrody i co jest celem istnienia Akademji Goncourtów, jako przeciwstawienia skostniałej i suchej oficjalności.

Przyznanie nagrody Goncourtów

Doroczne posiedzenie Akademji Goncourtów odbyło się już w Paryżu i po kilkakrotnem głosowaniu większością 6 głosów przeciwko 4, przyznano nagrodę p. Mauryc. Bedel za powieść p. t. „Jerome pod 60-tym stopniem szerokości" — pierwszą i jedyną powieść, jaką autor ten do tej pory napisał. Bedel, człowiek liczący obecnie 43-ci rok życia, jako lekarz, przebył całą wielką wojnę w szeregach armji francuskiej, dwukrotnie tam został raniony, a potem w wielu licznych podróżach zwiedził wiele krajów od Afryki do Norwegji. Nagrodzona książka jest wynikiem tych jego podróżniczych przeżyć i spostrzeżeń. W młodości Bedel wydał tomik poezyj, które utonęły w zapomnieniu obecnie projektuje już napisanie dwóch naraz powieści.

Sensacyjna sztuka teatralna d'Anunnzia w Paryżu.

(St. M.) W pojęciach teatralnych zarówno jak i literackich Paryża dokonał się po wojnie znamienny zwrot, który obecnie znajduje swój pełny wyraz. Podczas gdy przed wojną zarówno w literaturze jak zwłaszcza w teatrze panowała niesłychana ekskluzywność, wskutek której nawet do tłómaczenia na język francuski nie mogły się „przecisnąć" najwybitniejsze utwory powieściowe obcych pisarzy, a na scenę Komedji Francuskiej z wielką trudnością przechodził nawet Szekspir i to „adaptowany" specjalnie — obecnie mamy zupełnie inny obraz. Zagranicznych powieści na język francuski tłómaczy się bardzo wiele — a w teatrach paryskich idą coraz to jakieś utwory dramatyczne obcych autorów. W ostatnich zaś dniach teatry paryskie są poprostu „zalane" obcemi sztukami. W teatrze „Atelier" oraz w teatrze eksperymentalnym „Studio des Champs Elysees" idą dwie sztuki anglo-amerykańskie i to skrajnego ekspresjonistycznego kierunku „Taniec życia" Hermona Oulda, oraz „Maszyna do rachowania" Elmera Rice, gdy równocześnie w teatrze Grenelle idzie tłómaczenie „Zaczarowanej królewny" włoskiego modernistycznego również pisarza, znanego i ze sceny krakowskiej, Rosso di San Secondo.

Szczytem jednak wszystkiego jest, że w starej „Comedie Francaise" tem „sacro sanctum" francuskiej tradycji teatralnej, teatrze tak opornym nietylko wszystkiemu co nowe, ale także wszystkiemu co obce, idą obecnie same „zagraniczne" sztuki. Po Ibsenie grano tam z wielkim sukcesem „Starą matkę", autora angielskiego Barie (znanego twórcę powieści „Przygody Piotrusia Pana"), a po niej obecnie idzie sztuka Gabrjela d'Annunzio (we francuskiem tłómaczeniu i przystosowaniu do sceny Andre Doderet), zatytułowana „Światło pod korcem". Jest to dramat w czterech aktach, który skupia w sobie — jak podkreśla krytyka paryska — całą grozę i wszystkie okropności, wszystkie nienawiści i wszystkie zbrodnie, jakie tylko mógł zgromadzić d'Annunzio, którego marzeniem teatralnem było zawsze stać się autorem nowej „oresteji". — U d'Annunzia wszystkie osoby jego dramatu płoną miłością lub nienawiścią, szaleją w obłąkaniu lub w grozie pogrążone, w półcień tajemniczości otaczającej dom i rodzinę baronów Sangro, chylącą się do upadku. Pełno tutaj zdrad, kazirodztwa, a przedewszystkiem krwi, krwi i jeszcze raz krwi, pomieszanej z rozpętaną zmysłowością. Owo „światło pod korcem" to właśnie ogień namiętności, który panuje nad światem i nad wszystkiemi dziełami człowieka. „Z aktu na akt tragedja d'Annunzia staje się coraz bardziej tajemnicza, dziwna, zagadkowa, nasycona atmosferą namiętności, gwałtu, cierpienia, szału — łącząc z przebłyskami realizmu efekta fantastycznej bajki oraz wspaniałe erupcje stylu i ozdobnej obrazowości języka, z której znany jest d'Annunzio, a którą przekład francuski potrafił zachować". Sądząc z głosów krytyki paryskiej, dramat d'Annunzia podbił publiczność teatralną Komedji Francuskiej i dwie naraz grane w Paryżu sztuki teatralne włoskie stają się pomostem porozumienia kulturalnego między obu narodami, pomimo, że je obecnie waśni i dzieli polityka.

—0—

Dział gospodarczy

Reforma ubezpieczeń społecznych.

Jednym z momentów wpływających niewątpliwie hamująco na rozwój naszej produkcji jest nadmierne obciążenie życia gospodarczego świadczeniami na rzecz różnorodnych ubezpieczeń społecznych. Obciążenie to przybiera niejednokrotnie bardzo poważne rozmiary, przekraczające poziom obciążenia, mającego miejsce w najbardziej w tym kierunku postępowych państwach. **Wpływa to oczywiście na powiększenie kosztów wytwórczości,** a przez to, na ogólne mniej sprawne funkcjonowanie organizmu gospodarczego jako całości. Wobec tego niejednokrotnie sfery gospodarcze domagały się obniżenia składek na ubezpieczenia socjalne.

W miejscu tem należy zaznaczyć, że samo **domaganie się obniżenia składek ubezpieczeniowych** wbrew pozorom nietylko w pewnych warunkach nie jest wstecznictwem, lecz wprost przeciwnie **może stanowić wielki postęp na polu socjalnem i gospodarczem.** — Nikt nie domaga się obniżenia składek w tym wypadku, kiedy przy wzorowej organizacji rozdziałów funduszów ubezpieczeniowych, zmniejszenie składek spowodowałoby obniżenie koniecznego dla ubezpieczonych minimum wypłat. Tymczasem u nas jak to zresztą wskazywały doświadczenia, bywało nieraz wprost przeciwnie i **obniżenie składek ubezpieczeniowych szło w parze z podwyższeniem wypłacanych sum.**

Obniżenie składek ubezpieczeniowych jest wysoce wskazane w imię racjonalnego zużytkowania kapitałów i niemarnowania sił produkcyjnych z dwóch względów: po pierwsze **dzięki daleko idącym możliwościom reorganizacji, uproszczenia, wprowadzenia systemu oszczędnościowego,** w obecnie istniejących instytucjach ubezpieczeń socjalnych, następnie zaś dzięki faktowi, że w ostatnich latach, a w szczególności w najbliższym okresie kilkunastu ostatnich miesięcy wszelakiego rodzaju **fundusze ubezpieczeniowe zazwyczaj nagromadziły poważne kapitały,** przekraczające znacznie zawarte w statutach granice rezerw kasowych, które to kapitały zazwyczaj wycofane są z obiegu gospodarczego, co stanowi znowu szkodę dla życia gospodarczego.

Największe zapasy nagromadził **fundusz ubezpieczeniowy od bezrobocia pracowników umysłowych,** gdyż zaledwie po 7 kwartałach działalności **rezerwy dobiegają 6 milj. zł.,** podczas gdy wymagany fundusz zapasowy winien wynosić 2.750 tys. zł. Jest to wynikiem faktu, że w miarę zmniejszania się bezrobocia wydatki na wypłatę zapomóg i koszta administracji maleją, równocześnie zaś wpływy pozostają niezmienione tak, że przewyżka wpływów nad rozchodami wzrasta w stosunku wprost geometrycznym. Podobne zjawisko chociaż w mniejszych rozmiarach daje się zauważyć w Kasach Chorych, i tak w 113 Kasach fundusz zapasowy przekroczył normę, która według ustawy winna wynosić rocznie 10 proc. wpływów, a to w 40 Kasach wynosił fundusz zapasowy 20 do 30 proc., w 10 Kasach 30 do 40 proc., w 9 Kasach 40 do 80 proc. Jedynie tylko niewielka ilość Kas Chorych nie przekroczyła normy przepisowej.

Wkońcu **fundusz ubezpieczenia robotników,** który wykazywał w latach poprzednich poważne deficyty, w r. b. **spłacił całkowicie dług zaciągnięty u skarbu** i obecnie zaczyna wykazywać coraz większe przewyżki wpływów nad rozchodami, tak, że w ciągu roku przyszłego należy się spodziewać zebrania całego przepisanego przez ustawę funduszu zapasowego.

Jak z powyższego wynika, już obecnie **możliwem jest przeprowadzenie obniżenia składek naszych ubezpieczeń społecznych** bez względu na konieczność przeprowadzenia zasadniczej reformy tych ubezpieczeń, przez reorganizację instytucyj ubezpieczeniowych, wprowadzenia w nich daleko idących oszczędności, reorganizacji metod ściągania, gromadzenia i rozdziału funduszów ubezpieczeniowych, co dopiero pozwoli oprzeć system ubezpieczeń społecznych na realnych i racjonalnych podstawach, umożliwi skalkulowanie wysokości stawek ubezpieczeniowych w istocie niezbędnych.

Sfery rządowe zdają sobie sprawę z konieczności reformy naszych ubezpieczeń społecznych, oraz z konieczności obniżenia składek, chociaż krytyka projektów rządowych wyraża wątpliwości, czy przewidziane w projektach rządowych składki przyczynią się w istocie do zmniejszenia ciężaru na ubezpieczenia socjalne.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

NOWA USTAWA PRZEMYSŁOWA WCHODZI W ŻYCIE. Dnia 15 bm. wchodzi w życie nowa ustawa przemysłowa. Na podstawie tej ustawy wszystkie nowootwierane zakłady handlowe, a więc sklepy, winny przed otwarciem uzyskać na piśmie potwierdzenie zameldowania ich właściwej władzy przemysłowej, w Warszawie wydziałowi przemysłowemu magistratu. Zgłoszenia te przyjmowane będą od 15 bm. Dotyczą one również wszelkich drobnych zakładów rzemieślniczych: szewskich, krawieckich, modniarskich itd. Dotychczas obowiązku zgłaszania nie było.

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM O IZBACH ROLNICZYCH. W ministerjum rolnictwa odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rolniczych. Po dyskusji ustalono ogólne zasady, na jakich ma być oparte rozporządzenie o izbach rolniczych i przedyskutowano zasadniczo projekt tego rozporządzenia. Ostatecznie ustalenie projektu nastąpi na konferencji, która ma być wyznaczona w ciągu dni najbliższych.

WIADOMOŚCI O LIKWIDACJI POŻYCZKI WŁOSKIEJ NIEPRAWDZIWE. Ministerjum skarbu komunikuje, iż wiadomość, jakoby wyjazd dyrektora departamentu ogólnego min. skarbu, p. Starzyńskiego, oraz dyrektora polskiego monopolu tytoniowego, p. Aleksandra Kreutza, do Rzymu pozostawał w związku z likwidacją pożyczki włoskiej, nie odpowiada rzeczywistości, gdyż celm powyższej podróży jest tylko uregulowanie niektórych spraw, dotyczących obrotu tytoniem pomiędzy polskim monopolem tytoniowym, a monopolem tytoniowym włoskim.

OBNIŻENIE USTAWOWYCH ODSETEK. Rozporządzenie ministra skarbu oraz sprawiedliwości z dnia 26 listopada br. postanawia, że korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych, nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznym.

Poprzednie rozporządzenie pozwalało na 16 proc. w stosunku rocznym.

O WOLNY OBRÓT DEWIZAMI Z CZECHOSŁOWACJI. „Narodni Listy" dowiadują się z kompetentnego źródła, iż wprowadzenie wolnego obrotu dewizami nastąpi po Nowym Roku. Wiadomość tę „Narodni Listy" zaopatrują komentarzem, iż termin ten jest prawdopodobnie przedwczesny, gdyż dla tej decyzji oczekiwać należy zakończenia roku finansowego, co nastąpi na wiosnę przyszłego roku. Również na decyzję tę wpływ będzie miał rozwój sytuacji politycznej w Europie.

PODWYŻKA CEN MANUFAKTURY O 20%. Odbyło się w Łodzi posiedzenie przedstawicieli firm bawełnianych łódzkich: Scheibler i Grohman, K. Poznański, Ludwik Geyer i K. Steiner, na którem postanowiono podwyższyć ceny towarów letnich od 20 do 22% w stosunku do cen, które obowiązywały w ubiegłym sezonie. Podwyżka ta jest identyczna z podwyżką cen, zastosowaną przez włókienniczy kartel czechosłowacki.

POLSKI WĘGIEL W ITALJI. W okresie pierwszych 8 miesięcy br. import węgla do Włoch osiągnął 10 miljonów ton, z czego Anglja dostarczyła 44 proc., 32 proc. — Niemcy, 10 proc. — Polska, 4 proc. — Ameryka, 4 proc. — zagłębie Saary, 6 proc. — inne kraje

Z PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO. W Banku Gospodarstwa Krajowego odbyła się konferencja z przedstawicielami przemysłu ceramicznego, w celu wyjaśnienia potrzeb przemysłu ceramicznego w dziedzinie środków obrotowych i inwestycyjnych oraz możliwości zaspokojenia tychże przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Stwierdzono, że istniejące cegielnie i sączkarnie, po odpowiedniem przygotowaniu się, mogą z nadmiarem pokryć zapotrzebowanie cegły i sączków w nadchodzącym roku, nawet wtedy, gdyby ruch budowlany i meljoracyjny sięgnął rozmiarów przedwojennych, co podług wszelkiego prawdopodobieństwa, w najbliższym roku nie nastąpi.

Delegaci przemysłu ceramicznego zadeklarowali w imieniu wszystkich organizacyj ceramicznych najszerszy współudział i współpracę w akcji Banku, wnosząc ze swej strony, że ponieważ postulat taniości cegły ma specjalne znaczenie dla budownictwa, Bank Gospodarstwa Krajowego na dalszych konferencjach w tej sprawie zechce zwrócić uwagę czynników kierowniczych na mające znaczenie zasadnicze postulaty przemysłu ceramicznego w dziedzinie obniżenia taryf kolejowych, poprawy i rozszerzenia sieci dróg podmiejskich (szczególniej pod Warszawą), dostosowania do charakteru przemysłu ceglarskiego wysokości podatku od obrotu, wreszcie zastosowania odpowiednich przepisów co do czasu pracy w ceglarstwie, jako w przemyśle sezonowym. Przedstawiciele związków ceramicznych stwierdzili, że projektowane przez Bank formy kredytów zaspokoić mogą najpilniejsze potrzeby przemysłu ceglarskiego.

WYSTAWA PRÓBEK POLSKIEGO HANDLU I PRZEMYSŁU W BORDEAUX. Konsulat honorowy polski w Bordeaux urządza w swym lokalu stałą wystawę próbek polskiego handlu i przemysłu. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia interesowane sfery ,iż mogą złożyć dowolną liczbę paczek, zawierających próbki wytworów z oznaczeniem pochodzenia, cen i gatunku w firmie spedycyjnej „Worms et Cie", Warszawa, ul. Królewska 10. Przyjmuje się również fotografje, afisze i wykresy. Treść koniecznie w języku francuskim. Firmy polskie nie poniosą żadnych kosztów prócz złożenia nadesłania paczek pod powyższym adresem.

UDZIAŁ AMERYKAŃSKICH PRZEDSIĘBIORSTW W EKSPLOATACJI TERENÓW NAFTOWYCH W MOSSULU. Według doniesień pism zagranicznych, towarzystwa amerykańskie Standard Oil of New Jersey, Standard Oil of New-York, Pan-American Petroleum and Transport Co, Atlantic Refining Co i Gulf Oil Co. nabyły 25-procentowy udział w tow. Turkish Petroleum Company, eksploatującej pola naftowe w Mossulu. Współpraca amerykańskiej grupy z grupą Royal Dutch-Shell, z Anglo-Persian Oil Co. i z koncernem francuskich przemysłowców naftowych przy eksploatowaniu Mossulu pod przewodnictwem Turkish Petroleum Co jest wynikiem żmudnych pertraktacyj, które toczyły się w ostatnich miesiącach. Jak donosi „New York Times", ma powstać amerykańskie towarzystwo „holding'owe", które przejmie udziały wszystkich pięciu towarzystw amerykańskich. W planie eksploatacyjnym mosulskich pól naftowych przewidziana jest m. in. budowa rurociągu długości około 800 kilometrów, który połączy pola naftowe w Mossulu przez Syjję z Morzem Śródziemnem. Nabycie udziałów przez grupę amerykańską świadczą o tem, że Sir Henry Deterding, reprezentujący grupę Royal-Dutch-Shell zaprzestał już wojny naftowej z Standard Oil Co of New-York o naftę rosyjską. — Akcje Turkish Petroleum Co. znajdują się obecnie w rękach 4-ech grup, mianowicie: Royal Dutch-Shell, Anglo-Persian Oil Co, francuskiej grupy i mającego powstać amerykańskiego „holding company", w stosunku po 25 proc. dla każdej grupy. Tow. Turkish Petroleum Co., które, jak wiadomo, otrzymało prawo eksploatacji złóż naftowych w Iraku od tamtejszego rządu, pracuje obecnie z kapitałem Ł 2 milj.

NOWE MODELE FORDA. Według wiadomości z Detroit, przy prezentowaniu nowego modelu samochodu Forda przedstawicielom prasy, wpadły w oko znaczniejsza długość, większy ciężar i szybkość nowego typu. Dotychczas wyprodukowano 650 samochodów. Z początkiem nowego roku należy się liczyć z produkcją tygodniowo 1.000 sztuk, później ma być podwyższona do 8.000 sztuk. Równocześnie zakłady Forda podały do wiadomości cenę nowego modelu, która wynosi 385—570 dolarów, podczas gdy cena wozu ciężarowego kalkuluje się na 460—610 dolarów.

KU ZBLIŻENIU PRACODAWCÓW I PRACOBIORCÓW W ANGLJI. Szereg angielskich przemysłowców i osobistości ze sfer gospodarczych podjął nowe kroki w celu zbliżenia pracodawców z pracobiorcami w Anglji. Inicjatorem zaproszenia na konferencję, skierowanego do Trade-Unionu, jest sir Alfred Mond, znany przemysłowiec chemiczny. Na konferencji tej kierownicy związków zawodowych mają z poważnemi osobistościami przemysłu angielskiego przeprowadzić dyskusję w sprawie pokoju przemysłowego i wzmocnienia siły konkurencyjnej brytyjskiego przemysłu. Odnośny list już omówiony został na Radzie kongresu związków zawodowych i rzekomo spotkał się z przychylnem przyjęciem.

NOWA PROTEKCYJNA TARYFA CELNA W PALESTYNIE. Rząd palestyński dnia 4 listopada b. r. zupełnie niespodziewanie wprowadził w życie nową taryfę celną, zmieniającą wielką ilość dotychczas obowiązujących stawek celnych. Tendencja nowych przepisów idzie widocznie w tym kierunku, by rozbudować dalej zapoczątkowaną już ochronę przemysłu, która dotychczas przeważnie polegała nie na zwyżkach stawek celnych, lecz przeciwnie, na zwolnieniu od ceł lub ulgach celnych surowców przemysłowych. Dla europejskich eksporterów ważny jest paragraf odnośnego rozporządzenia, który przewiduje, że przy nowych podwyżkach ceł lub wprowadzeniu nowych ceł sprzedawca ma być uprawniony przy sprzedażach dokonanych już przed wejściem w życie nowych stawek dobić różnice do ceny, że natomiast przy zniżkach celnych lub ulgach kupujący w tym samym wypadku może potrącić różnice z rachunku.

Różne wiadomości.

WĘDRÓWKA SZCZURÓW. Wskutek niedawnego, wielkiego wylewu rzeki Lea w Walji, mieszkańcy okoliczni byli świadkami niezwykłego zjawiska. Oto wszystkie szczury z doliny zalanej, powędrowały drogą, wiodącą z Edmontonu w stronę lasu Epping. Wędrująca armja wstrętnych, rudych tych stworzeń zajęła całą szerokość drogi, a zastępy te ciągnęły na przestrzeni kilkuset metrów, zmuszając do ucieczki robotników drogowych i nadjeżdżających cyklistów.

Dopiero auto ciężarowe nie cofnęło się przed szczurami i wyrządziło wśród nich rzeź prawdziwą, niemniej jeszcze tysiące szczurów, uciekających przed potworem napełniło rowy przydrożne.

Podobną wędrówkę szczurów widziano w Anglji po raz ostatni w 1899 r., również wskutek powodzi. Wówczas uległa zalaniu część Londynu i setki tysięcy szczurów z dzielnic zalanych, pociągnęły w stronę zachodniego Sussexu. Szczury ciągnęły wówczas drogami tak gromadnie, że mieszkańcy domów przydrożnych nie śmieli opuszczać swych mieszkań, pozamykawszy je szczelnie.

JEDWAB SZTUCZNY A NATURALNY. Prof. chemji w berlińskiej Akademji rolnictwa, dr. A. Binz, oświadcza na łamach „Velhagen und Klassings Monatshefte" w sprawie wzrastającego tak olbrzymio wyrobu i rozpowszechnienia jedwabiu sztucznego, że mylna byłaby nadzieja wyparcia jedwabiu naturalnego przez jedwab sztuczny.

„Wyrażenie: jedwab sztuczny — pisze chemik berliński — posiada wprawdzie uzasadnienie historyczne, od wieków bowiem usiłowano znaleźć materjał, któryby mógł zastąpić jedwab prawdziwy, budzi jednak pod tym względem pojęcie fałszywe, że celem obecnego przemysłu jedwabiu sztucznego nie jest dostarczenie surogatu jedwabiu prawdziwego.

Jedwab sztuczny nie może zastąpić naturalnego już z tego powodu, że nie posiada nadzwyczajnej jego trwałości. Z tego już względu jedwab sztuczny nie wyprze nigdy jedwabiu prawdziwego, choć prześcignął go już znacznie pod względem ilości.

Jeżeli kto zechce posiadać towar pełnej wartości, ten zawsze kupować będzie jedwab prawdziwy, tak samo, jak nigdy platery i stopy białych metalów nie zastąpią prawdziwego srebra.

Stałą natomiast wartością sztucznego jedwabiu pozostanie zawsze to, że wskutek wielkiej taniości pozwala szerokim masom wszystkich krajów zaspakajać poczucie piękna".

To też wynalazek sztucznego jedwabiu, który może być sporządzany z materjałów surowych, znajdujących się wszędzie, jest jednym z największych przewrotów w przemyśle włókienniczym, którego skutków nie sposób jeszcze ocenić, wobec wciąż wzrastającej fabrykacji tego jedwabiu i mnożących się bez przerwy jego zastosowań.

Odpowiedzialny redaktor.
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

Dział sportowy.

Pierwsze mistrzostwa hockeyowe w Krakowie.

Kraków, 15 grudnia.

W najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczną się na torze łyżwiarskim w Parku Krakowskim pierwsze rozgrywki o mistrzostwo Krakowa w hockeyu na lodzie. Sport hockeyowy już w zeszłym roku zdobył sobie bardzo liczną publiczność sportową krakowską, dzięki urządzeniu szeregu imprez miejscowych, a przedewszystkiem sprowadzeniu przez Cracovię lwowskiej drużyny Czarnych i przedewszystkiem mistrza Polski AZS-u z Warszawy.

Piękna gra, jaką jest hockey na lodzie, emocjonująca tak gracza, jak i widza, była powodem, iż **w tym roku powstały nowe drużyny hockeyowe, jak Wisły, oraz Hakoahu.** Zbyt szybkie wyznaczenie przez Polski Związek Hockeya w Warszawie terminu rozgrywek mistrzowskich zmusiło kluby do rozegrania mistrzostw już w najbliższych dwóch tygodniach. I tak, do zawodów zgłosiły się: **Cracovia, Wisła, Sokół, Jutrzenka, Makkabi i Hakoah,** a wyznaczone terminy na rozgrywki przedstawiają się następująco: pierwsza kolejka w dniach 17 i 18 b. m, druga zaś w dniach 24, 25 i 26 b. m.

Pierwsza rozgrywka odbędzie się już **w najbliższą sobotę w Parku Krakowskim o godz. 2 po południu między Cracovią a Hakoahem.** Ze względu na pierwszy występ drużyny Hakoahu, budzi ona szczególne zainteresowanie.

Drugi mecz, to **spotkanie Wisły z Sokołem, które nastąpi w niedzielę o godz. 12.30 w południe w Parku Krakowskim.** Spotkanie to musi zaciekawić każdego ze względu na nieznaną nikomu formę Wisły. W tym samym dniu odbędzie się wreszcie **trzeci mecz między Makkabi i Jutrzenką na boisku Makkabi o godzinie 3 po południu.** Ze względu na znaną rywalizację obu tych drużyn i ten mecz, budzi niemniejsze od poprzednich zainteresowanie. Udający się w godzinie zawodów na ślizgawkę w Parku Krakowskim opłacają normalne bilety wstępu.

—o§o—

Kronika sportowa.

NOWE REKORDY POLSKI W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW. W czasie ostatnich ciężkoatletycznych zawodów w Poznaniu padły trzy nowe rekordy Polski w podnoszeniu ciężarów a mianowicie: **Spychała** (waga średnia) podniósł rwaniem 80.5 kg., **Kałek** (waga półciężka) podniósł rwaniem 90 kg, oraz wyciskaniem 90 kg.

NIEMCY WYSYŁAJĄ OLBRZYMIĄ EKSPEDYCJĘ NA OLIMPJADĘ W AMSTERDAMIE. Niemiecka reprezentacja olimpijska składać się będzie z: 26 piłkarzy, 26 hockeistów, 84 lekkoatletów, 20 ciężkoatletów, 15 szermierzy, 14 kolarzy, 5 pięciobojowców, 45 pływaków, 27 wioślarzy, 15 żeglarzy, 28 gimnastyków, 13 bokserów, 13 jeźdźców i 2 tennisistów. Żadne europejskie państwo nie jest w możności wystawić takiej reprezentacji. Jedynie **Ameryka** może z powodzeniem współzawodniczyć z Niemcami.

NOWE REKORDY ŚWIATOWE W JEŹDZIE AUTOMOBILOWEJ. Na torze automobilowym w Monthlery (Francja) ustanowione zostały nowe rekordy światowe w szybkiej jeździe automobilowej. Raul de Rovin na maszynie Rovin (kategorja 500 c.) uzyskał na 5 klm. czas 2:13.10 (średnio na godzinę 135 klm. 145 mtr.), dawny rekord wynosił 116 klm. 686 mtr., zaś na 5 mil 3:38.20 (średnio 132 klm. 759 mtr.), dawny rekord 113 klm. 192 mtr., i wreszcie na 10 klm. 4:30.20 (średnio 131 klm. 823 mtr.), dawny rekord 130 klm. 620 mtr.

ZAPROSZENIE POLSKICH NARCIARZY NA MISTRZOSTWA AUSTRJI. Polski Związek Narciarski otrzymał zaproszenie na mistrzostwa Austrji, które odbędą się **4 i 5 lutego w Kitzbüchl.** Przypuszczalnie wyśle on panie.

O udziale w okresie przedolimpijskim naszych narciarzy olimpijskich w różnych zawodach zagranicznych, a więc i w powyższych, zadecyduje ostatecznie komisja sportowa Polskiego Związku Narciarskiego.

NOWE PRZYGOTOWANIA DO OLIMPJADY. Z powodu zbliżającej się olimpjady rozpoczął się żywy ruch treningowy wśród kolarzy polskich. Z końcem stycznia wyjeżdża do Francji na trening zimowy przedolimpijski mistrz Polski na długie dystanse, Józef **Lange** (Klub Kolarzy w Warszawie). Lange rozpocznie trening na szosie w południowej części Francji (na Rivierze), a następnie (z końcem lutego) udaje się do Paryża, gdzie rozpocznie trenować na torze odkrytym.

Polski Komitet olimpijski polecił Tow. Gimn. **„Sokół"** zajęcie się sprawą przygotowania polskiej reprezentacji gimnastycznej na igrzyska 9-tej olimpjady.

Konsul polski w Amsterdamie zorganizował **specjalny komitet,** który zajmie się sprawą przyjęcia polskich reprezentantów olimpijskich podczas igrzysk w Amsterdamie.

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.